

Festiwal pustych obietnic

W sobotę odbyło się forum programowe Koalicji Obywatelskiej. Lider PO Grzegorz Schetyna sypał obietnicami jak z rękawa, przedstawił sześć głównych zmian, których jego zdaniem Polska pilnie potrzebuje. – Zabrakło tylko hasła „zrobimy wszystko, abyście byli piękni i bogaci” – mówi „Codziennej” prof. Krystyna Pawłowicz, poseł PiS.

s.3

Poniedziałek
15/07/2019

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT)

#163 (2380)
NAKLAD 50 359
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Naprawa finansów publicznych wymaga odpowiedzialności – mówi prof. Elżbieta Chojna-Duch w wywiadzie dla „Codziennej”.

s.4

PiS odkrywa karty i ogrywa opozycję



fot. Tomasz Hamrat/ Gazeta Polska

POLITYKA \ Premier Mateusz Morawiecki w Katowicach, prezes Jarosław Kaczyński w Warszawie, wicepremier i szef resortu kultury Piotr Gliński w Łodzi, szef KPRM Michał Dworczyk w Wałbrzychu, minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro w Kielcach – to niektóre z jedynek na listach PiS w wyborach do parlamentu. Obóz rządzący po raz kolejny wyprzedził opozycję, która nadal nie może się porozumieć, w jakiej konfiguracji wystartuje na jesieni.

s.3

ŚWIAT

s.7

Czarne kamizelki szantażują francuskie państwo

Paryski Panteon został zajęty przez setki nielegalnych imigrantów, którzy domagali się legalizacji ich pobytu we Francji i darmowych mieszkań. Ich kilkugodzinny protest został zakończony przez policję. To już kolejna agresywna akcja ruchu czarnych kamizelek.

GOSPODARKA

s.8

Nasz eksport rośnie mimo spowolnienia w UE

Dynamiczny wzrost eksportu to potwierdzenie rosnącej pozycji naszych eksporterów – tak minister Jadwiga Emilewicz skomentowała dane GUS o 0,2 mld euro nadwyżki w obrotach towarowych handlu zagranicznego po maju br.

ŚWIAT

s.7

Berlin z kolejnymi pomysłami na migrantów

Niemcy mają nowy pomysł dla Europy na poradzenie sobie z wciąż napływającą falą nielegalnych migrantów. Berlin proponuje utworzenie koalicji państw UE, które będą gotowe do ich przyjmowania. Propozycja padła przed spotkaniem w Helsinkach ws. migracji.

POLSKA

s.5

Walka o Szpital Kliniczny Dzieciątka Jezus

W ubiegłą środę do Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy wpłynął list z dramatycznym apelem sześciu związków zawodowych Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus w Warszawie (SKDJ) o pomoc w ratowaniu tej placówki. Według związkowców przeprowadzana obecnie konsolidacja szpitala z dwoma innymi klinikami warszawskimi nie poprawia ich sytuacji, a dług jednostek wzrósł już do miliarda złotych.



ISSN 2083-7119
9 772083 711012
2 9>

@15_07 kod 20837119_01_29 issn



LICHOCKA \ Program Schetyny to podobno wynik badań, jakimi dysponuje kierownictwo PO. Znając ich profesjonalizm, przeprowadzono je wśród przedstawicieli „młodych, wykształconych, z wielkich miast”. I wyszła im ta lemingowa nowomowa.

s.2



LISIEWICZ \ W „Krzyżakach” Sienkiewicza jest postać, która przyszła mi na myśl, gdy słuchałem o grochu z kapustą, jaki obiecał Polakom Grzegorz Schetyna. To Sanderus, handlarz relikwiami, co ma dla każdego coś miłego.

s.2



Theodore Fontane
(1819–1898) niemiecki pisarz, dziennikarz, krytyk oraz farmaceuta

\\ Powietrze, światło, odpoczynek uzdrawiają,
lecz największe ukojenie płynie z kochającego serca. \\



POGODA

Poniedziałek 15.07 Słonecznie

WSCHÓD słońca 04:32 ZACHÓD słońca 20:51
Imieniny obchodzą: Anna, Atanazy, Bonawentura, Daniel, Dawid, Donald, Hanna, Henryk, Ignacy, Lubomyśł, Nicciśław, Roksana, Włodzimierz, Włodzimierz

Gdańsk	19°C	15°C
Lublin	20°C	12°C
Katowice	22°C	13°C
Kraków	22°C	13°C
Łódź	22°C	13°C
Poznań	23°C	13°C
Warszawa	21°C	13°C
Wrocław	23°C	13°C

Wtorek 16.07 Deszczowo, wieczorem rozproszona

WSCHÓD słońca 04:33 ZACHÓD słońca 20:50
Imieniny obchodzą: Andrzej, Bartłomiej, Benedykt, Carmen, Dzierżysława, Dzierżysława, Maria, Marika, Stefan, Walenty

Gdańsk	19°C	15°C
Lublin	21°C	12°C
Katowice	21°C	12°C
Kraków	21°C	12°C
Łódź	18°C	11°C
Poznań	20°C	12°C
Warszawa	19°C	12°C
Wrocław	18°C	13°C

LESZEK GALAROWICZ

W drodze na piłkarskie salony

Na razie bez udziału piłkarskich potentatów rozpoczęły się najbardziej prestiżowe klubowe rozgrywki na świecie. Reprezentujący nas Piast Gliwice rozpoczął batalię o wejście do piłkarskiej elity od wyjazdowego remisu z faworyzowanym mistrzem Białorusi, czym uchylił furtkę do piłkarskiego raj. Droga do elity jest jeszcze bardziej wyboista niż w poprzednich latach, bo nie dość, że polski klub musi pokonać czterech rywali, by wejść do rozgrywek grupowych Ligi Mistrzów, to już w 1. rundzie trafił na potencjalnie mocniejszego rywala. Może to lepiej dla Piasta, bo poza piłkarzami, trenerem i miejscowymi fanami niewielu kibiców czy ekspertów wierzy w awans gliwiczian do elitarnych rozgrywek. Ale walczyć trzeba, bo nawet automatyczny udział w Lidze Europy w razie przegranej to dla nich spory sukces sportowy i finansowy, a co dopiero awans w Lidze Mistrzów.

Rafał Zawistowski



KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Potrójna parodia

Tak najkrócej da się podsumować tzw. program wyborczy Platformy Obywatelskiej. Po pierwsze: parodia programu Prawa i Sprawiedliwości. Po drugie: parodia efektywnego programu społecznego, po trzecie: parodia kapitalistycznego rozwoju. W pierwszej sprawie: widać wyraźnie, że liberałowie bardzo nie chcą wprost podważyć zasad polityki rodzinnej, które ustanowiło PiS. Wiedzą, że stanowiłyby to dla nich gwóźdź do trumny. Starają się zatem manewrować tak, żeby pogodzić głęboko wżarty w ich polityczną naturę lumpenliberalizm z markowaniem społecznej odpowiedzialności i wrażliwości. Stąd dwie kolejne parodie: z jednej strony PO wymyśla jakieś niesamowite „prospołeczne” pomysły z dopłatami do pensji (kuriozum warte osobnej analizy). Z drugiej, liberalna opozycja chce utrzymać uśmiecowanie i rozdrobnienie polskiej pracy. Samozatrudnienie naprawdę nie jest dobrą metodą na wzmacnianie kapitału i innowacyjności. Co w tym wszystkim jest prawdziwe? Sądzę, że jedynie coraz wyraźniejszy skręt PO w mocne obyczajowe lewo. Tam byli konserwatyści z PO szukają swojej nowej politycznej szansy. Mocno się jednak przeliczą.



Marcin Wolski

Kiełbasa wyborcza

PiS ma już dopięty
plan na nowe czasy,
PO szuka jeszcze
wyborczej kiełbasy.
W kiełbasie tej schowa,
bez większych wyjątków,
dekonstrukcję kraju,
wyprzedaż majątku,
LGBT-śluby,
a dla swoich wrogów
– więzienia, cenzurę
i bluźnierstwa Bogu.
Idzie z tym do ludu
niczym pies do jeża.
Śliczna to kiełbasa.
Lecz strasznie nieświeża!

Joanna
LichockaLemingowy
program

Na konwencji programowej Grzegorz Schetyna wspominał pana Kamila, który pożalił się, że za pietruszkę płaci 20 zł więcej, a także pewną starszą panią, która opowiedziała się za wprowadzeniem małżeństw homoseksualnych, by „dać im żyć”. Widać, na jakiej podstawie i z jakim wyobrażeniem o rzeczywistości PO próbuje ułożyć program. Zwrot PO ku lewicowym i homoseksualnym hasłom poddyktowany jest właśnie tak miarodajnymi informacjami. To pomysły warszawki znad sojowego latte. Podobno kierownictwo PO ma badania, które tak właśnie definiują oczekiwane przez ludzi priorytety. Znając ich profesjonalizm, można założyć, że przeprowadzono je wśród przedstawicieli „młodych, wykształconych, z wielkich miast”. I wyszła im lemingowa, wielkomięjska nowomowa – liberalizacja aborcji oraz małżeństwa gejowskie jako przejaw wolności, a obniżenie ZUS dla prowadzących biznes jako program gospodarczy. Dorzucili do tego coś, co wydało im się, że mogłoby w przekazach partyjnych rywalizować z 500+. Jednak bez informacji, jak chcą program sfinansować. Zamknęli we własnym świecie, oderwani od problemów zwykłych Polaków, zgadujący, czym można zwieść wyborców. Nie dajcie się im nabrać. To puste obietnice.

Piotr
LisiewiczSchetyna
jak Sanderus

W przeddzień rocznicy bitwy pod Grunwaldem odbyło się programowe forum Koalicji Obywatelskiej. Nie będę snuć tu aluzji do proniemieckiej linii PO, jej politycy promując hasztag #TwójSzwab, zrobili to sami. Ale jest w „Krzyżakach” Sienkiewicza postać, która przyszła mi na myśl, gdy słuchałem o grochu z kapustą, jaki obiecał Polakom Grzegorz Schetyna. To Sanderus, handlarz relikwiami, co ma dla każdego coś miłego. Ma 300-letnie odpusty dla bogatych i krótsze dla biednych. Ma w skrzyni kopytko osiołka, na którym Święta Rodzina uciekała do Egiptu, szczeble z drabiny, która śniła się Jakubowi, a nawet olej, na którym poganie chcieli usmażyć św. Jana. Sanderus to oszust, lecz trudno odmówić mu malowniczości. Szelmowskie miny Sanderusa w filmie „Krzyżacy” – nic na to nie poradzę, sprawdźcie! – bliźniaczko przypominają mimikę Schetyny. Ale ma on nad nim jedną przewagę: choć „jadł w Wielkanoc jaja na twardo z Ojcem Świętym”, nie dąży do władzy. A rządy PO i PSL to był czas Sanderusa na czele państwa, który katastrofalne dla zwykłych Polaków decyzje i słuszenie Rosji oraz Niemcom maskował manipulacjami, przy których sprzedaż kopytka osiołka wychodzi na transparentną transakcję.

**POLITYKA** \ Jarosław Kaczyński przedstawił jedynek na listach PiS w wyborach parlamentarnych

PiS odkrywa karty i ogrywa opozycję

Premier Mateusz Morawiecki w Katowicach, prezes Jarosław Kaczyński w Warszawie, wicepremier i szef resortu kultury Piotr Gliński w Łodzi, szef KPRM Michał Dworczyk w Wałbrzychu, minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro w Kielcach – to niektóre z jedynek na listach PiS w wyborach do parlamentu. Obóz rządzący po raz kolejny wyprzedził opozycję, która nadal nie może się porozumieć, w jakiej konfiguracji wystartuje na jesieni.

Jan Przemyski

Prezes Jarosław Kaczyński, który w sobotę przedstawił nazwiska jedynek w 41 okręgach, podkreślił, że w porównaniu do poprzednich wyborów zmiany na pierwszych miejscach są daleko idące i wiążą się m.in. z dobrymi wynikami PiS w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Prezes partii zaznaczył, że wśród kandydatów znajdują się też młodzi politycy. – Mamy i zmianę, i kontynuację. Mamy jedynek, które w naszym przekonaniu będą mogły w sposób właściwy wykonywać swoje zadanie, a tym zadaniem jest szczególne zaangażowanie, jeśli chodzi o wybory, i szczególnie intensywna reprezentacja tego wszystkiego, co będzie prezentowało w trakcie wyborów PiS – mówił Kaczyński.

Prezes PiS będzie na czele listy w okręgu warszawskim, z kolei premier Mateusz Morawiecki w katowickim. W okręgu podwarszawskim jedyneką został szef MON Mariusz Błaszczak. W Legnicy liderem będzie wiceprezes



Prezes PiS będzie na czele listy w okręgu warszawskim | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

ugrupowania Adam Lipiński, w Wałbrzychu szef KPRM Michał Dworczyk, we Wrocławiu Mirosława Stachowiak-Różecka, a w Bydgoszczy poseł Tomasz Latos.

W Toruniu na czele listy stanie minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski, a w Lublinie wiceszef MSWiA Sylwester Tułajew. Listę PiS w Chełmie otwiera wicepremier, szef Komitetu Stałego Rady Ministrów Jacek Sasin, w Łodzi szef re-

sortu kultury Piotr Gliński, a w Piotrkowie Trybunalskim wiceprezes PiS, b. szef MON Antoni Macierewicz.

W Krakowie jedyneką przypadła posłance Małgorzacie Wasermann, w Płocku ministrowi zdrowia Łukaszowi Szumowskiemu, w Radomiu szefowi gabinetu premiera Markowi Suskiemu, a w Siedlcach ministrowi energii Krzysztofowi Tchórzewskiemu.

W Białymstoku listę otworzy minister edukacji Da-

riusz Piontkowski, w Gdańsku wiceminister kultury Jarosław Sellin, w Gdyni poseł Marcin Horała, a w Białymstoku-Białej wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Stanisław Szwed.

Liderem listy w Gliwicach została szefowa resortu rodziny, pracy i polityki społecznej Bożena Borys-Szopa, a w Kielcach minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Co ciekawe, wśród jedynek nie ma przewodniczące-

go Porozumienia Jarosława Gowina. On – tak i jak przed czterema laty – wystartuje z ostatniego miejsca na liście krakowskiej.

Te działania skomentował politolog prof. Norbert Maliszewski. – Szef Porozumienia zrezygnował z jedynek z tego względu, że wiedział, iż jeśli ma do dyspozycji dwie jedynek, to lepiej wypromować młodych polityków, mieć więcej szabel w przyszłym Sejmie – zauważył ekspert. Maliszewski przypomniał również przebieg wyborów do europarlamentu, kiedy według niego nie doceniono rozplanowania kształtu list. – Efekt tego taki, że opozycja jest w rozsypce, podzielona. Ta przegrana miała strategicznie duże konsekwencje – podkreślił. – Teraz jest podobnie. Najpierw PiS przedstawia program, a później robi to opozycja. Teraz PiS przedstawia swoje jedynek i widać, że są zaplanowane dobrze strategicznie – tłumaczył politolog. Dodał również, że tym samym ugrupowanie Jarosława Kaczyńskiego o kilka korków wyprzedza opozycję, która „nie wiadomo, w jakich blokach wystartuje”.

Inny komentator życia publicznego, politolog dr Bartłomiej Biskup, wskazał, że tam, gdzie wynik wyborczy miałby się wahać, wysyłani są ludzie, którzy mogą ugrać coś dodatkowego pod względem wyniku wyborczego. Przykładem jest Mateusz Morawiecki jako jedynek w Katowicach. – Uzasadniony ruch. To okręg, w którym poparcie przechodzi. Raz jest większe dla PO, raz dla PiS. Morawiecki to jest wzmocnienie tego okręgu – stwierdził politolog. Dodał również, że obecny premier może być w Katowicach akceptowalny niż „twardogłowi” działacze PiS.

Festiwal pustych obietnic

KONWENCJA \ W sobotę odbyło się forum programowe Koalicji Obywatelskiej. Lider PO Grzegorz Schetyna sypał obietnicami jak z rękawa, przedstawił sześć głównych zmian, których jego zdaniem Polska pilnie potrzebuje. – Zabrakło tylko hasła „zrobimy wszystko, abyście byli piękni i bogaci” – mówi „Codzienniej” prof. Krystyna Pawłowicz, poseł PiS.

W czasie forum KO w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie Grzegorz Schetyna wśród swoich propozycji wymienił m.in. związki partnerskie, zniesienie handlu w niedzielę, podwyżki płac, gruntowne zmiany w ochronie zdrowia, utrzymanie trzynastej emerytury i radykalny program ochrony klimatu. – Prawda jest taka, że wstyd komentować te wydarzenia, to by-

ło żenujące. Ogólniej już się nie dało – mówi „Codzienniej” prof. Krystyna Pawłowicz.

Podkreśla, że KO nie potrafi wypracować wspólnego stanowiska i programu. – Z jednej strony słyszymy Schetynę, który zapewnia o kontynuacji wszelkich społecznych programów, po czym pani Lubnauer mówi w radiu całkiem coś innego – wyjaśnia. Z kolei zdaniem Andrzeja Ha-

lickiego, europosła PO, forum KO było merytorycznym wydarzeniem. – To jest konsekwencja działań, które prowadzimy od lat – mówi „GPC”.

Wszystko jednak wskazuje, że program KO to puste obietnice, zwłaszcza że poszczególne punkty są zbieżne z tymi, które przedstawił Donald Tusk 12 lat wcześniej. Już wtedy zapewniał, że Polacy wrócą z emigracji, bo praca w Polsce

będzie się opłacać – teraz lider PO zapowiedział m.in. podniesienie płacy minimalnej o ponad 600 zł. Obiecuje również podwyżki i większą autonomię nauczycielom.

– To są te same frazesy. Zabrakło tylko hasła „zrobimy wszystko, abyście byli piękni i bogaci”. Oni powiedzą i obiecują wszystko, aby odsunąć PiS od władzy – komentuje nam poseł Pawłowicz.

Halicki tłumaczy, że mamy do czynienia z nową sytuacją polityczną. – Służba zdrowia i ochrona środowiska są w katastrofalnym stanie. Nasze pomysły są innowacyjne – dodaje.

Wydaje się również, że nie taki obecny rząd PiS dla Schetyny straszny i okropny, bo wiele z jego postulatów – czyli tzw. szóстки Schetyny dotyczy m.in. 13. emerytury czy zerowego PIT dla młodych, które są punktami programowymi realizowanymi przez PiS.

– Wiemy, że w praktyce będzie zupełnie odwrotnie. On sam nie wierzy w to, co mówi – uważa Pawłowicz.

Marlena Nowakowska

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



WYWIAD \ Z ELŻBIETĄ CHOJNĄ-DUCH, profesor na Wydziale Prawa i Administracji UW, b. wiceminister finansów, b. członek Rady Polityki Pieniężnej, rozmawia MACIEJ PAWLAK

Naprawa finansów publicznych wymaga odpowiedzialności

Minister finansów i podległy mu urząd posiadają wiedzę pozwalającą na ocenę skutków proponowanych regulacji. Przy projektach silnie wpływających na gospodarkę ważne jest, by nie przyniosły odwrotnego efektu fiskalnego.

Jak doszło do tak wielkiego wycieku podatku VAT za poprzednich rządów?

Przyczyn było wiele. Doszło do rozszczelnienia systemu na wielu płaszczyznach. Umożliwiły to regulacje prawne, pozwalające na zmniejszenie podatku należnego i dokonywanie niezasadnych zwrotów podatku. Zawinił również słaby, niedostateczny nadzór nad administracją podatkową, czyli nad dokumentowaniem, ewidencjonowaniem, deklarowaniem i rozliczaniem kasowym podatku. Swoją rolę odegrały zbyt łagodne kary i wyroki sądów krajowych oraz europejskich, jak również długotrwałe procedury sądowe, które doprowadzały do przedawnień. To m.in. faktyczny brak opodatkowania obrotu transgranicznego w ramach Unii (gdy przy transakcjach pomiędzy różnymi krajami UE, w szczególności w wyrobach akcyzowych, nie płaci się VAT). To także memoriałowy charakter podatku naliczonego (w swoich księgach rachunkowych firma ujmuje wszystkie osiągnięte przychody i obciążające ją koszty dotyczące danego roku obrotowego, niezależnie od terminu ich spłaty). I wreszcie, chyba najbardziej szkodliwe, wyłudzenie zwrotów podatku VAT. Przyczyną było też rozproszenie informacji, wieloinstancyjność postępowania powodująca jego wydłużenie. A jednym zdaniem – do patologizacji w VAT, wyłudzeń i coraz wówczas szerszej przestępczości podatkowej przyczynił się i rozruchwał przestępców brak właściwej reakcji organów państwa.

Apogeum wyłudzeń miało miejsce w latach 2011–2014. Czy obecny rząd wyeliminował problem?

Słabości systemu było wiele. W latach 2008–2015 ubytki dochodów budżetu państwa wyniosły ponad 250 mld zł. Dzisiaj ta skala jest wielokrotnie mniejsza. Opracowany został pakiet działań w celu walki z oszustwami podatkowymi oraz instrumenty, takie jak system monitorowania drogowego przewozu towarów, klauzula przeciwko unikaniu opodatkowania, jednolity plik kontrolny (JPK).

Jak w praktyce działa JPK?

Jest to system teleinformatyczny wspierający wykrywanie faktur dokumentujących czynności fikcyjne na podstawie przesyłanych przez podatników organów podatkowemu co miesiąc jednolitych plików kontrolnych. Zawierają one ewidencję zakupu i sprzedaży VAT, a sam system prowadzony jest przez izbę rozliczeniową (STIR). Wśród instrumentów w ramach pakietu działań z oszustwami należy wymienić także: mechanizm analizy ryzyka wykorzystywania działalności banków do działań przestępczych w zakresie wyłudzeń skarbowych; ograniczenie wykorzystywania przez przestępców uczestniczących w wyłudzeniach niedoskonałości w przepływie informacji w ramach systemu bankowego.

Wprowadzono także model split payment. Na czym polega?

To podzielenie płatności za dostarczone towary lub świadczone usługi na: kwotę netto wpłacaną przez nabywcę na konto dostawcy oraz kwotę podatku trafiającą bezpośrednio na odrębne konto VAT, przeznaczone do opłacania przez podatnika VAT naliczonego i swoich zobowiązań z tytułu VAT do urzędu skarbowego.

W ramach pakietu działań na rzecz walki z oszustwami podatkowymi należy też wymienić egzekwowanie wprowadzonych w 2016 r. przepisów, w tym w ramach tzw. pakietu paliwowego i oczywiście rozszerzoną współpracę międzynarodową.

Zwiększyła się przy tym skuteczność działania administracji skarbowej, urzędnicy są lepiej wyszkoleni i dysponują większą wiedzą, kary są znacznie wyższe, istotna jest też poprawa orzecznictwa. Dużą rolę odgrywa społeczna stygmatyzacja wyłudzeń i nagłośnienie sprawy przez media, ale nadal jest wiele do zrobienia.

Co można jeszcze poprawić?

Potrzebna jest edukacja. Społeczeństwo musi wiedzieć, że unikanie podatków jest niemoralne. Wtedy nie będzie przyzwolenia na oszustwa. Często osoby nieświadome tej sytuacji były wykorzystywane jako tzw. słupy, podpisywały dokumenty, których skutków prawnych nie znaly. Rolą państwa jest walka z oszustami, ale też wspieranie obywateli wiedzą. Ponadto te ogromne środki pochodzące z przestępstw należy odzyskiwać. Zachodnie państwa mają już w tym doświadczenie. Wreszcie – należy wdrożyć działania na poziomie UE, które pozwolą na dalsze uszczelnienie i koordynację działań w ściganiu przestępstw. Tymczasem Krajowa Administracja Skarbowa wymaga wzmocnienia i narzędzi do prowadzenia postępowań międzynarodowych. Przebieg procesu legislacyjnego musi być przejrzysty. Powinien być wyraźnie określony podział kompetencji, tak aby wiadomo było, jaką rolę odgrywają podmioty biorące udział w tworzeniu prawa.



fot. Wikipedia/d

Wpływy budżetowe to nie tylko VAT. Gdzie państwo może znaleźć pieniądze na realizację programów proponowanych przez rząd?

W zakresie uszczelnienia strony dochodowej obecny rząd odniósł sukces. Warto spojrzeć na drugą stronę budżetu, czyli wydatki. Dużą część budżetu pochłaniają wydatki bieżące, czyli środki kierowane nie na inwestycje, lecz w obsługę administracji publicznej, tam można poszukać oszczędności. Najlepiej to robić nie przez cięcia, lecz przez ułatwienie i zwiększenie wydajności pracy urzędników oraz ograniczenie tworzenia nowych struktur administracyjnych i pseudobiznesowych. Należy się dobrze przypatrzeć, czy są to wydatki dublujące się, czy środki nie uciekają na programy, które nie powinny być finansowane z pieniędzy podatnika.

Tymczasem rząd dalej chce poprawiać system VAT. Sejm obecnie pracuje nad wdrożeniem matrycy VAT.

Projekt, określany jako matryca VAT, to w uproszczeniu ujednolicenie stawek VAT, które do tej pory z niewiadomych przyczyn były zróżnicowane. Dochodziło do sytuacji, w których sprzedawca nie był pewny, jaką stawkę powinien stosować. Wszelkie działania mające na celu uproszczenie systemu oceniam pozytywnie. Często jednak diabeł tkwi w szczegółach. Polscy rolnicy i producenci wskazują na problem związany z radykalnym zwiększeniem opodatkowania produktów pochodzących z krajowych

owoców i warzyw, takich jak soki owocowe. Skutkiem wprowadzenia obecnych propozycji może być nie tylko olbrzymi spadek popytu na dobre, polskie produkty, ale również spadek wpływów do budżetu i ograniczenie rozwoju małych producentów napojów, polskich przedsiębiorstw rolnych, wynikające ze zmniejszenia sprzedaży. Zaś w dłuższej perspektywie zwolnienia pracowników, likwidacja przedsiębiorstw przetwórczych i na koniec upadek gospodarstw rolnych. Rząd i parlament muszą uważać, by nie wylać dziecka wraz z kąpielą.

Co zatem powinien robić minister finansów, by uniknąć takich problemów?

Przed wszystkim należy analizować opłacalność, należy liczyć, ale i oceniać skutki społeczne. Resort posiada wiedzę pozwalającą na ocenę skutków proponowanych regulacji. Przy projektach silnie wpływających na gospodarkę ważne jest, by nie przyniosły odwrotnego efektu fiskalnego. Zarówno minister, jak i posłowie powinni zadbać o akceptację nowych regulacji przez objęte zmianami podmioty. Inaczej prawo będzie przez nie obchodzone, a koszty zmian zostaną przerzucone na podmioty słabsze, czyli konsumentów, małych dostawców czy podwykonawców. Przecież obecnej formacji politycznej programy społeczne są bliskie. Naprawa polskich finansów publicznych wymaga wielkiej odpowiedzialności.

SĄSIEDZKIE PORACHUNKI

MORDERSTWO \ 64-letni mężczyzna zatrzymany po strzelaninie na warszawskim Bródnie, w wyniku której zginęła 43-letnia kobieta, usłyszał trzy zarzuty, w tym zarzut zabójstwa.

fot. Pixabay/d



fot. Ignac Glowacki/Gazeta Polska

KONTYNUACJA „RÓŻAŃCA DO GRANIC”

MODLITWA \ Organizatorzy „Różańca do granic” planują kontynuację akcji – 14 września na górę Świętego Krzyża ma przybyć 120 tys. osób, by wziąć udział w wydarzeniu „Polska pod krzyżem”.

PROTEST \ Apel do prezydenta RP o ratowanie szpitala

Walka o Szpital Kliniczny Dzieciątka Jezus

W ubiegłą środę do Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy wpłynął list z dramatycznym apelem sześciu związków zawodowych Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus w Warszawie (SKDJ) o pomoc w ratowaniu tej placówki. Według związkowców przeprowadzana obecnie konsolidacja szpitala z dwiema innymi klinikami warszawskimi nie poprawia ich sytuacji, a dług jednostek wzrósł już do miliarda złotych.



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Paweł Tunia

Warszawski Szpital Kliniczny Dzieciątka Jezus – informują związkowcy w liście – udziela rocznie ok. 400 tys. porad ambulatoryjnych, hospitalizuje ok. 30 tys. chorych i wykonuje ok. 13 tys. dializ. Ma też pod stałą opieką ponad 8 tys. chorych po przeszczepach narządów (nerki, wątroba). Związki przypominają, że od 2012 r. prowadzone były działania restrukturyzacyjne, dzięki którym udało się zatrzymać narastanie zadłużenia. „W opinii niezależnych audytorów i ekspertów możliwa jest dalsza samodzielna i skuteczna restrukturyzacja naszego szpitala, przy zachowaniu jego odrębności i dotychczasowej osobowości prawnej” – czytamy w piśmie.

Założa szpitala „z ogromnym rozżaleniem” odebrała ubiegłoroczne zarządzenie władz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego (WUM) o konsolidacji ich placówki z dwoma innymi zadłużonymi szpitalami klinicznymi podległymi WUM, a są to: Dziecięcy Szpital Kliniczny znajdujący się przy ulicy Żwirki i Wigury oraz Centralny Szpital Kliniczny przy ulicy Banacha

w Warszawie. „Łączne zadłużenie konsolidowanych trzech szpitali na początku 2018 r. wynosiło 815 mln zł (z tego ponad 30 proc. w parabanach), z czego na nasz szpital przypadało najmniej długów, gdyż 185 mln zł” – napisali w liście.

Związkowcy ze szpitala uważają, że opublikowany w październiku 2018 r. program konsolidacji może potencjalnie zagrażać bezpieczeństwu pacjentów. Wskazują również na wątpliwości prawne towarzyszące konsolidacji. Informują, że realizację działań konsolidacyjnych rozpoczęto od stycznia 2019 r., pomimo że SKDJ posiadał w tym czasie (i posiada nadal – w związku z brakiem prawomocności postanowienia o wykreśleniu z KRS) formalną odrębność w zakresie osobowości prawnej, a ze szpitala do tychczas już wyprowadzono lub wyprowadza się liczne działy, m.in. kadry, płace, działy zamówień, zaopatrzenia, aparatury medycznej.

Związkowcy podkreślają, że działania konsolidacyjne nie przynoszą jak dotąd spodziewanych rezultatów ekonomicznych. „Z danych uzyskanych od władz WUM w ramach dostępu do informacji publicznej wiemy,

że łączne zadłużenie konsolidowanych trzech szpitali podległych WUM nadal rośnie (w niewielkim stopniu w naszym szpitalu, a wiele lub nawet kilkanaście razy więcej w dwóch pozostałych) – a miała temu zapobiec konsolidacja!” – zaznaczają. Uważają, że konsolidacja powinna być dokładnie przemyślana i prowadzona z zachowaniem autonomii konsolidowanych jednostek, a w przypadku SKDJ, z kontynuacją rozpoczętych 7 lat temu działań restrukturyzacyjnych. Podkreślają, że dług ww. szpitali łącznie zbliża się do miliarda (!) złotych (przy czym dług SKDJ jest najmniejszą jego składową).

„Zwracamy się do Pana Prezydenta z prośbą o bliższe zapoznanie się z poruszanymi przez nas problemami i pomoc w zachowaniu autonomii i formalno-prawnego statusu Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus w Warszawie oraz wsparcie naszego wysiłku na rzecz możliwości dalszej kontynuacji niezależnej restrukturyzacji naszego Szpitala” – czytamy w piśmie. Związkowcy nie sprzeciwiają się restrukturyzacji, jednak uważają, że jest ona możliwa przy zachowaniu pełnej autonomii SKDJ i zachowaniu odrębnej osobowości prawnej.

Polska i Europa muszą być chrześcijańskie

KOŚCIÓŁ \ Chcemy mieć Polskę katolicką i Europę chrześcijańską; chcemy być w Europie, w której będzie się uznawało Boga za gwaranta ładu moralnego w życiu indywidualnym i społecznym, prywatnym i publicznym – mówił w niedzielę na Jasnej Górze bp Ignacy Dec, który przewodniczył mszy świętej będącej centralnym punktem 28. Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę.

W uroczystościach wzięli udział m.in. premier Mateusz Morawiecki, marszałek Senatu Stanisław Karczewski, wiceszef Kancelarii Prezydenta Paweł Mucha, minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, europoseł i wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości Joachim Brudziński oraz parlamentarzyści i przedstawiciele władz lokalnych. Pielgrzymka zgromadziła w niedzielę na jasnogórskich błoniach ok. 100 tys. osób.

W homilii bp Dec nawiązał do organizowanych w różnych miastach Polski marszów równości, w czerwcu jeden z nich przeszedł ulicami Częstochowy. W ocenie hierarchy marsz ten był „propagowaniem i promowaniem grzesznych zachowań środowisk LGBT, wspieranych przez ofensy-

wę zagranicznych ośrodków usiłujących narzucić Polsce neopogańską ideologię gender”. – Środowiska te, będące w Polsce zaledwie nieznaczną mniejszością, nie mogą swoich celów osiągnąć metodami demokratycznymi, dlatego posługują się metodami drobnych kroków, to jest faktów dokonanych, mających posłużyć za precedensy, jak również zuchwałymi prowokacjami – powiedział biskup świdnicki. – Dziś na Jasnej Górze mówimy „nie” dla marszów równości, w których ma miejsce ubliżanie, wyśmiewanie świętych znaków, ośmieszanie i opluwanie wartości chrześcijańskich i narodowych, które się wykorzystuje do propagowania haseł antykatolickich – mówił bp Dec.

.....
(sm/PAP)

PSL ma już dość KE-LGBT

POLITYKA \ Ludowcy zdecydowali, że nie przyłączą się do koalicji budowanej przez Grzegorza Schetynę. Szef PSL Władysław Kosiniak-Kamysz podkreślił, że jego zamiarem jest budowa centrowego bloku. – Koniec z odpowiedzialnością za LGBT, za wyczyny pana Jądzewskiego, związki partnerskie i wiele innych – mówi „Codziennej” Eugeniusz Kłopotek, poseł PSL.

Lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował w piątek wieczorem, że jego ugrupowanie do wyborów parlamentarnych buduje Koalicję Polską. – Kamień spadł mi z serca. Dobrze, że tak się stało! Teraz widzimy, że ledwie powiedzieliśmy, że nie idziemy w koalicji z PO, a Grzegorz Schetyna mówi natychmiast o związkach partnerskich. Nawet nie chcę myśleć, co byłoby, gdybyśmy postanowili inaczej – mówi „Codziennej” poseł Kłopotek. Podkreśla, że jest spokojny, bo PSL sobie poradzi. – Koniec z odpowiedzialnością za LGBT, za wyczyny pana Jądzewskiego, związki partnerskie i wiele innych – dodaje.

Na Forum Programowym Koalicji Obywatelskiej Schetyna podkreślił, że PO i PSL

mają dobrą historię współpracy, dlatego do końca będzie namawiał do wspólnego startu w wyborach. – Zrobię wiele, żeby można było to zbudować – oświadczył.

– Niech on już nie jątrzy i nie mąci. Niech idą z Czarzastym albo samodzielnie, ale nam niech dadzą już święty spokój – apeluje w rozmowie z „GPC” Kłopotek. Posła PSL zapytaliśmy również o to, czy padły już konkretne postanowienia i deklaracje ze strony innych środowisk, jak Kukiz'15 i czy PSL wie na ten moment, z kim wystartuje w wyborach. – Jesteśmy otwarci i rozmawiamy z tymi, którzy mają podobne poglądy do naszych i dzielą nasze wartości – podkreśla.

.....
Marlena Nowakowska



MANHATTAN BEZ PRĄDU

USA \ Pożar transformatora spowodował w sobotę wieczorem rozległą awarię sieci energetycznej na nowojorskim Manhattanie. Firmy i biura zostały pozbawione prądu, stanęły windy i pociągi metra. Gubernator stanu Nowy Jork Andrew Cuomo zarządził śledztwo w celu ustalenia przyczyn sobotniej awarii.

W sobotę somalijskie siły specjalne po kilkunastogodzinnej wymianie ognia odbiły z rąk terrorystów hotel w portowej miejscowości Kismaju na południu Somalii. W wyniku ataku islamistów z Asz-Szabab zginęło co najmniej 26 osób, w tym politycy, przedstawiciele starszyny plemiennej oraz dwóch dziennikarzy.

Paweł Kryszczak

Co najmniej czterech sprawców przypuściło szturm w piątkowe popołudnie na hotel Asasey zlokalizowany w miejscowości Kismaju na południu Somalii. Atak terrorystów z Asz-Szabab rozpoczął się od zdetonowania przez zamachowca samobójcę samochodu pułapki przed bramą do kompleksu hotelowego. Chwilę później uzbrojeni sprawcy zaatakowali budynek często odwiedzany przez polityków oraz lokalnych i zagranicznych przedsiębiorców. W momencie ataku na hotel miało miejsce spotkanie starszyny plemiennej oraz

RÓG AFRYKI \ Szturm terrorystów na hotel w Somalii

Asz-Szabab zabija dziennikarzy i polityków



Do ataku na kompleks hotelowy przynęła się islamska terrorystyczna organizacja Asz-Szabab | fot. YouTube/d

polityków, którzy omawiali nadchodzące regionalne wybory w Jubalandzie. Uzbrojeni sprawcy otworzyli ogień do znajdujących się w budynku ludzi.

Na atak niemal natychmiast odpowiedzieli przedstawiciele jemeńskich sił bezpieczeństwa, którzy znajdowali się w tym czasie w hotelu. Po chwili przybyły też jednostki somalijskich sił specjalnych, które zabezpieczyły okolicę, po czym przystąpiły do szturmującego mającego

wyeliminować zagrożenie, jakie stanowili napastnicy. Atak trwał ponad 14 godzin, w czasie których żołnierzom somalijskim udało się zabić terrorystów. – Operacja została zakończona, czterech sprawców zastrze-

no – oznajmił płk Abdiqadir Nurw w rozmowie z amerykańską agencją prasową Associated Press. W wyniku ataku na hotel życie straciło co najmniej 26 osób, a rannych zostało 56 kolejnych. Wśród osób, które zginęły, znaleźli się politycy, w tym m.in. kandydat ubiegający się o fotel prezydenta regionu autonomicznego Jubaland zlokalizowanego w południowo-zachodniej Somalii oraz dwóch dziennikarzy. Życie straciło również kilku obywateli, w tym obywatele Kenii, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii oraz Tanzanii.

Do ataku na kompleks hotelowy przynęła się islamska terrorystyczna organizacja Asz-Szabab. Ta dżihadystyczna grupa powiązana z Al-Kaidą często korzysta z samochodów wypełnionych ładunkami wybuchowymi, aby móc zaatakować silnie strzeżone miejsca na terenie całej Somalii. W marcu br. w wyniku szturmów islamistów, który został poprzedzony zdetonowaniem przez zamachowca samobójcę samochodu pułapki przed budynkami ministerialnymi w Mogadiszu, zginęło pięć osób, w tym wiceminister pracy.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie

MACRON CHCE W KOSMOS

FRANCJA \ Prezydent Francji Emmanuel Macron zapowiedział w sobotę, podczas tradycyjnego spotkania z dowódcami sił zbrojnych w przeddzień parady 14 lipca, utworzenie we wrześniu dowództwa sił kosmicznych w ramach sił powietrznych.



fot. Naveh Chitrakar/Reuters

ROŚNIE LICZBA OFIAR POWODZI

NEPAL \ Co najmniej 45 osób poniosło śmierć w Nepalu w ciągu ostatnich kilku dni w wyniku powodzi i osunięć ziemi, do których doszło w następstwie ulewnych deszczy – podała w niedzielę nepalska policja. Co najmniej 31 osób zaginęło.

FRANCJA \ Czarne kamizelki okupowały paryski Panteon

Migranci szantażują francuskie państwo

Paryski Panteon został zajęty przez setki nielegalnych imigrantów, którzy domagali się legalizacji swojego pobytu we Francji i darmowych mieszkań. To już kolejna agresywna akcja ruchu czarnych kamizelek.

Aleksander Kłos

Wśród ok. 700 protestujących migrantów, których wspierali także francuscy aktywiści, było wielu bezdomnych i mieszkańców ubogich dzielnic, niemających oficjalnie stałego miejsca pobytu we Francji. Ruch czarnych kamizelek – aktywistów reprezentujących nielegalnych imigrantów – domagał się udzielenia im pozwolenia na zamieszkanie we Francji i darmowych mieszkań, a także spotkania z premierem Edouardem Philippem. „Jesteśmy bez papierów, bez głosu, bez twarzy dla Republiki Francuskiej. Przy-

chodzimy nad grób waszych wielkich mężów, żeby donieść o waszej profanacji pamięci naszych towarzyszy, naszych ojców, naszych braci i naszych sióstr w basenie Morza Śródziemnego, na ulicach Paryża, w domach społecznych i w więzieniach” – napisali manifestanci w komunikacie. Ich kilkugodzinny protest został zakończony przez policję, która następnie zmusiła manifestantów do opuszczenia okolic Panteonu, który od końca XIX w. pełni funkcję mauzoleum – miejsca pochówku wybitnych Francuzów. Czarne kamizelki przeprowadziły w zeszłym miesiącu m.in. akcję okupowania siedziby jednej z firm w La Défense. Członkowie grupy

ostrzegali wtedy, że zaatakują wszystkie firmy, które „wykorzystują nieudokumentowanych imigrantów”. Wcześniej aktywiści okupowali także terminal lotniska Roissy-Charles de Gaulle, z którego odsyłani są nielegalni imigranci. Francuskie władze, podobnie jak niemieckie, domagają się przyjmowania migrantów, z których większość to muzułmańscy mężczyźni, przez kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Te bowiem nie godzą się na system narzuconych przez Brukselę kwot migracyjnych. Pomimo że koncepcja ta jest nierealizowana, kraje przeciwstawiające się nielegalnej migracji i zamykające na nią swoje granice są poddawa-



Ruch czarnych kamizelek – aktywistów reprezentujących nielegalnych imigrantów – domagał się udzielenia im pozwolenia na zamieszkanie we Francji i darmowych mieszkań | fot. Charles Platiau/Reuters

ni m.in. przez Paryż ostrej krytyce. Chociaż kraj ten sam nie radzi sobie z dużą mniejszością muzułmańską, krytykuje m.in. prawicowe władze Włoch za zmianę polityki azylowej i nieprzyjmowanie migrantów. To zaś doprowadziło do pogorszenia relacji

między obu krajami. W ostatnim czasie oba państwa wielokrotnie ścięły się w sprawie zamykania włoskich portów dla nielegalnych migrantów. Rzym w odpowiedzi na oskarżenia Paryża proponował, by Francuzi otwierali dla nich swoje porty.

Berlin z kolejnymi pomysłami na migrantów

MIGRACJA \ Niemcy mają nowy pomysł dla Europy na poradzenie sobie z wciąż napływającą falą nielegalnych migrantów. Berlin proponuje utworzenie koalicji państw UE, które będą gotowe do ich przyjmowania.

Niemiecki minister Heiko Maas powiedział w rozmowie z grupą medialną Deutschland, że w tej kwestii należy iść do przodu razem z państwami członkowskimi, które są gotowe do przyjmowania migrantów. Dodał, że wszyscy chętni są zaproszeni do uczestnictwa w tym projekcie. Maas powiedział, że jego kraj jest w stanie zagwarantować stałą grupę przyszłych. Niemcy od samego początku kryzysu otworzyli się na większość muzułmańskich migrantów. Kraj ten chciał również wymusić na innych członkach UE przyjmowanie stałych kwot. Do propozycji Massa odniósł się były kanclerz Austrii Sebastian Kurz, który przypomniał, że program obowiązkowego podziału migrantów w Europie już raz się nie sprawdził. – Ponownie zaczynamy rozmawiać

o pomysłach z 2015 r., które okazały się niewykonalne – powiedział Kurz. Podkreślił on, że UE powinna się skupić na walce z przemytnikami, na umożliwieniu powrotu migrantom do kraju pochodzenia lub kraju tranzytowego, a także na pomocy w rozwoju gospodarczym krajów afrykańskich. Niemiecka propozycja padła przed zapowiadaniem na czwartek spotkaniem w Helsinkach ministrów sprawiedliwości oraz spraw wewnętrznych krajów unijnych, którzy mają dyskutować o polityce migracyjnej w Unii Europejskiej. O tym, jak ogromnym problemem dla Europy są przemytnicy migrantów, pisał ostatnio dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. W gazecie skomentowano zaangażowanie niemieckich statków w ratowanie migrantów na Morzu Śród-

ziemnym. Podkreśla ona, że przemytnicy wykorzystują prawo morza do swoich celów, gdyż ratowanie ludzi na morzu jest obowiązkiem. Zaznacza przy tym, że przemytnicy i migranci umyślnie doprowadzają do takich sytuacji i że od sześciu lat, od kiedy rozpoczęły się misje ratownicze na morzu, nie udało się ograniczyć działalności grup przestępczych ani też stworzyć odpowiednich warunków w obozach dla migrantów w Libii. „Forma migracji, którą obecnie obserwujemy, polega na tym, że największe szanse na powodzenie mają zamożniejsi i silniejsi, czyli w większości młodzi mężczyźni. Jak to się ma do logiki ratowania życia i cierpienia kobiet, rodzin z dziećmi i osób chorych?” – pyta retorycznie „FAZ”.
.....
Aleksander Kłos

Mniejsze napięcie na linii Londyn–Teheran

GIBRALTAR \ Brytyjska policja wypuściła w sobotę na wolność czteroosobową załogę irańskiego tankowca Grace 1, który został zatrzymany 4 lipca, bo brytyjskie władze miały podejrzenia, że przewozi on ropę naftową do Syrii, która jest objęta sankcjami Unii Europejskiej.

Kapitan tankowca i trzech członków załogi zostali zatrzymani przez Brytyjczyków w czwartek i piątek, co wywołało eskalację i tak napiętych stosunków pomiędzy reżimem w Teheranie a rządem w Londynie. W reakcji na zatrzymanie tankowca szef sztabu irańskiej armii powiedział, że „ten ruch nie pozostanie bez odpowiedzi”, choć nie sprecyzował, o jaką odpowiedź może chodzić. Napięcie dodatkowo wzrosło w ubiegły czwartek, gdy Brytyjczycy oskarżyli irańską flotę o próbę zablokowania supertankowca w cieśninie Ormuz – uniemożliwić to miał brytyjski okręt wojenny, który w pewnym momencie wycelował swoje działa w irańskie jednostki. Po tym incydencie Brytyjczycy podnieśli stopień za-

grożenia dla statków komercyjnych w Zatoce Perskiej i skierowali w ten rejon dodatkowe okręty. Szef brytyjskiej dyplomacji Jeremy Hunt rozmawiał w sobotę z ministrem spraw zagranicznych Iranu Mohammadem Dżawadem Zarifem. Według informacji przekazanej przez Hunta na Twitterze powiedział on Zarifowi, że powodem zaniepokojenia brytyjskiego rządu nie jest sam ładunek statku, lecz to, że ropa naftowa miała być dostarczona do Syrii. Jak zapewnił, jeśli Londyn otrzyma gwarancje, że tankowiec nie uda się do tego kraju, to będzie zabiegał o uwolnienie Grace 1 po stosownych procedurach w gibraltarskim sądzie.
.....
(mk)

STATYSTYKA \ Wyniki polskich obrotów towarowych pozytywnie zaskoczyły

Nasz eksport rośnie mimo spowolnienia w UE

Dynamiczny wzrost eksportu to potwierdzenie rosnącej pozycji naszych eksporterów – tak minister Jadwiga Emilewicz skomentowała dane GUS o 0,2 mld euro nadwyżki w obrotach towarowych handlu zagranicznego po maju br. – To zaskakujące dane z perspektywy powiązań polskiej gospodarki z gospodarkami zachodnioeuropejskimi – twierdzą eksperci.

Jan Kamieniecki

Kolejne dobre wiadomości z naszej gospodarki. Wyniki polskich obrotów towarowych znów pozytywnie zaskoczyły. Po pięciu miesiącach br., podobnie jak w latach 2015–2017, zanotowaliśmy nadwyżkę obrotów towarowych w wysokości 0,2 mld euro – oceniła szefowa resortu przedsiębiorczości i technologii. Jak zaznaczyła, było to możliwe dzięki wysokiemu wzrostowi naszego eksportu (o 6,8 proc., do 97 mld euro), przy jednoczesnym wolniejszym tempie wzrostu

importu (o 4,9 proc., do 96,8 mld euro).

W dalszym ciągu dużym zainteresowaniem wśród polskich eksporterów cieszą się pozaunijne rynki rozwinięte, na które eksport w okresie styczeń–maj br. zwiększył się aż o ok. 12 proc., do 6,8 mld euro. Eksport do USA wzrósł o 17,5 proc., do Kanady – o 20,7 proc., do Szwajcarii – o ok. 10 proc. i do Japonii – o ok. 35 proc..

– Dynamiczny wzrost eksportu to potwierdzenie rosnącej pozycji naszych eksporterów na arenie międzynarodowej. Dane te pokazują, że polscy przedsiębiorcy potrafią



Minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz

| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

wykorzystywać potencjał odległych regionów, co pozwala im na szybszy i bardziej dynamiczny rozwój rodzimych firm – uważa szefowa resortu przedsiębiorczości i technologii.

Nadal wolniej niż przeciętnie rósł eksport towarów do Unii Europejskiej – o 6,1 proc. W dużej mierze było to rezultatem relatywnie wolnego wzrostu eksportu do Niemiec (o 4,8 proc.), jakkolwiek w ujęciu bezwzględnym był to pożyteczny wzrost na poziomie 1,2 mld euro. Z drugiej strony wśród krajów UE dynamicznie rosła sprzedaż m.in. do Austrii – o 22 proc., na Węgry – o ok. 11,5 proc., do Holandii – o 11 proc., i Francji – o ponad 8 proc.

Na zmianę kierunków naszego eksportu zwróciła uwagę dr Sonia Buchholtz z reprezentującej pracodawców Konfederacji Lewiatan. – Polska gospodarka korzysta z faktu, że znajduje się w łańcuchach dostaw dóbr konsumpcyjnych, na które popyt jest mniej podatny na spowolnienie niż w przypadku dóbr inwestycyjnych. To mogłoby uzasadniać, dlaczego delikatnym korektem podlegają kierunki naszego eksportu, np. od początku roku zmniejszył się udział odbiorców z Niemiec i Czech – podkreśliła ekonomistka.

Antylichwa wpadła w tryby unijnej biurokracji

LEGISLACJA \ Przyjęty przez rząd projekt ustawy antylichwiarskiej został notyfikowany Komisji Europejskiej. Z przepisów UE wynika jednak, że propozycja jest teraz zawieszona i nie może być przyjęta przez kwartał, chyba że KE zgodzi się na tryb pilny.

Państwa członkowskie muszą poinformować Komisję o wszelkich projektach przepisów technicznych przed ich przyjęciem. Od momentu zgłoszenia projektu obowiązuje trzymiesięczny okres obowiązywania zasady standstill – podczas którego przepisy nie mogą być przyjęte. Daje to KE i pozostałym państwom członkowskim czas na przeanalizowanie zgłoszonego tekstu i udzielenie stosownej odpowiedzi.

Teoretycznie KE lub któreś z państw członkowskich może zdecydować się na wniesienie uwag lub szczegółowej opinii, gdy uzna, że projekt przepisów technicznych, jeśli zostałby przyjęty, stworzyłby przeszkodę dla swobodnego przepływu towarów czy dla świadczenia usług społeczeństwu informacyjnego na rynku wewnętrznym. Przyjęcie szczegółowej opinii przedłużyłoby

okres zawieszenia projektu o dodatkowe trzy miesiące. Jeśli tak by się stało, ustawa nie zostałaby uchwalona w tej kadencji Sejmu.

Tymczasem zamiarem polskiego rządu, który przekazał notyfikację dotyczącą noweli ustawy w celu zapobiegania lichwie 28 czerwca, było jak najszybsze procedowanie projektu. Projekt jest bowiem jednym z priorytetów dla władz w Warszawie.

Procedury unijne oznaczają jednak, że ten niezwykle ważny projekt, cywilizujący rynek pożyczek konsumpcyjnych będzie musiał czekać aż do 28 września. – To zapobiegawczy mechanizm techniczny, który daje Komisji i innym państwom członkowskim możliwość reagowania i rozpoczęcia konstruktywnego dialogu w celu zapewnienia sprawnego funkcjonowania rynku wewnętrznego – przekonuje

je rzeczniczka Komisji Lucia Caudet.

Rząd Mateusza Morawieckiego zwrócił się jednak o to, by notyfikacja była prowadzona w trybie pilnym. Umożliwia on natychmiastowe przyjęcie projektu w przypadku poważnych i nieprzewidzianych okoliczności. – Celem tego projektu jest podjęcie kompleksowych i skoordynowanych działań mających na celu wyeliminowanie patologii w udzielaniu pożyczek o charakterze lichwiarskim. Zastosowanie procedury przyspieszonej zapewni, że osoby biorące pożyczkę będą chronione tak szybko, jak to możliwe – uzasadnił polski rząd.

To, czy tryb pilny zostanie zastosowany, zależy teraz od oceny KE, która wciąż analizuje wniosek.

..... (p. woz.)

300 mln na usuwanie porzuconych odpadów

OCHRONA ŚRODOWISKA \ Rozpoczął się nabór do nowego programu usuwania porzuconych odpadów. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zarezerwował na ten cel do 300 mln zł, które mają być wydatkowane do 2026 r.

Środki z programu, który kierowany jest do jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, będzie można pozyskać na przedsięwzięcia polegające na usunięciu i zagospodarowaniu niewłaściwie składowanych lub magazynowanych odpadów wraz z przeprowadzeniem remediacji powierzchni ziemi w zakresie skutków spowodowanych oddziaływaniem usuwanych odpadów.

Z komunikatu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wynika, że możliwe będzie uzyskanie wsparcia w formie dotacji (do 80 proc. kosztów kwalifikowanych) lub pożyczki (do 100 proc. kosztów kwalifikowanych) pod warunkiem prawidłowo złożonego wniosku.

Obostrzenia programu wskazują, że dotacje zarezerwowano dla przedsięwzięć

realizowanych na terenach będących własnością skarbu państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, z wyłączeniem nieruchomości oddanych w użytkowanie wieczyste. Ponadto podmiot prawnie zobowiązany do usunięcia odpadów lub remediacji nie może zostać zidentyfikowany lub nie można wszcząć wobec niego postępowania egzekucyjnego, lub egzekucja okazała się bezskuteczna i postępowanie egzekucyjne zostało umorzone.

Realizacja programu ma na celu ograniczenie zagrożenia dla życia ludzi lub możliwości zaistnienia nieodwracalnych szkód w środowisku spowodowanych porzuconymi odpadami. Podpisywanie umów o dofinansowanie planowane jest do końca 2023 r.

..... (ar)



NOWY SZEF W JSW

KADRY \ Rada nadzorcza Jastrzębskiej Spółki Węglowej zdecydowała, że od 1 sierpnia jej nowym prezesem będzie Włodzimierz Hereźniak. Nowy prezes w latach 2006–2007 przez osiem miesięcy kierował już JSW, a ostatnio był wiceprezesem zarządu spółki Tauron Ciepło. Hereźniak jest absolwentem Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Jest doświadczonym menedżerem w branży górniczej i energetycznej.

fot. mat. pras./d

W tej chwili o sprawach rolników myśli się bardzo poważnie i to jest taki element działalności, który jest realizowany – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas spotkania z mieszkańcami Drawskiego Pomorskiego. Zapewnił, że w przypadku klęski suszy rolnicy nie pozostaną bez pomocy. – Najpierw jednak trzeba oszacować straty – przypomina resort rolnictwa.

Paweł Woźniak

Dla rolników susza jest ogromnym zmartwieniem, jednak jest to sytuacja, w której minister ma zabezpieczone środki, aby udzielić im pomocy. Mogę państwa zapewnić, że ta pomoc udzielana jest sprawnie i szybko – mówił prezydent Duda.

Jak informuje Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, w Polsce szczególnie duży niedobór wody jest w szerokim pasie Polski Środkowej, a największy deficyt jest w woj. lubuskim. Obecnie suszą objęte jest 14

WSPARCIE \ Pomoc dla rolników po oszacowaniu strat

Susza nie odpuszcza



W Polsce szczególnie duży niedobór wody jest w szerokim pasie Polski Środkowej, a największy deficyt jest w woj. lubuskim

fot. Siphwi Sibeko/Reuters

województw, nie ma jej tylko w województwach małopolskim i podkarpackim. Niedobór wody dotyczy wszystkich monitorowanych upraw, tj. zbóż jarych, ozimych, krzewów owocowych, truskawek, rzepaku i rzepiku, roślin strączko-

wych, kukurydzy na ziarno i na kiszonkę, drzew owocowych, warzyw gruntowych, tytoniu, buraka cukrowego, ziemniaków i chmielu.

Krajowa Rada Izb Rolniczych apeluje o jak najszybsze powoływanie komisji, gdyż straty w uprawach

są duże. – Od początku wiosny głęboki deficyt wody, spotęgowany długotrwałą falą rekordowo wysokich temperatur powietrza przy bezchmurnym niebie, doprowadził do wystąpienia na większości obszaru kraju dotkliwej suszy rolniczej, po-

równywalnej z ubiegłoroczną – podała Izba. – Apelujemy do samorządów gminnych o jak najszybsze powoływanie komisji szacujących straty oraz powoływanie do komisji jak największej liczby osób, gdyż w takim wymiarze skutków suszy jedna trzyosobowa komisja nie będzie w stanie oszacować wszystkich strat do czasu rozpoczęcia żniw – nawołuje samorząd rolniczy. Izba zawnioskowała również do rządu o zabezpieczenie środków finansowych z budżetu państwa na niwelowanie skutków suszy.

Na konieczność działań ze strony samorządów wskazuje też minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski. – Tam, gdzie IUNG stwierdził zagrożenie wystąpienia suszy, tam trzeba już powołać komisje i szacować straty, dopóki uprawy są na polach, a nie po ich zbiorze. Obecnie pracuje już ponad 600 takich komisji. Dopiero po oszacowaniu strat Rada Ministrów będzie mogła określić wielkość pomocy ponadstandardowej – powiedział szef resortu rolnictwa. Według danych ministerstwa dotychczas oszacowano straty suszowe na poziomie 104,5 mln zł.

Pozytywne zmiany na rynku pracy

PRACA \ Stabilne tempo wzrostu gospodarczego przekłada się na bardzo dobrą sytuację na rynku pracy. W ciągu ostatnich czterech lat znacząco spadła stopa bezrobocia, natomiast wzrosła liczba pracujących oraz wynagrodzenia Polaków.

Według wstępnych danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej liczba bezrobotnych w końcu czerwca br. spadła do poziomu 878,4 tys. osób, a stopa bezrobocia do poziomu 5,3 proc. Tym samym w porównaniu ze stanem z końca 2015 r. liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 685 tys. osób, tj. o prawie 44 proc., a stopa bezrobocia rejestrowanego spadła o 4,4 pkt proc. Warto przypomnieć, że tuż po wstąpieniu do Unii Europejskiej Polska była krajem o najwyższym wskaźniku bezrobocia w UE. Obecnie jesteśmy jednym z krajów o najniższej jego wartości. Jak wynika z badania Eurostatu, w maju 2019 r. stopa bezrobocia w Polsce wynosiła 3,8 proc. – To znacznie poniżej średniej europejskiej. Stopa bezrobocia w 28 krajach UE wy-

niosła 6,3 proc, a w krajach strefy euro 7,5 proc. – przypomina MRPiPS.

Z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) wynika, że liczba pracujących w 2015 r. wyniosła 16,1 mln osób, w 2018 r. wzrosła do 16,5 mln osób, czyli o 400 tys. osób. Wzrosła także liczba pracowników najemnych zatrudnionych na czas nieokreślony, z 9,1 mln w 2015 r. do prawie 10 mln w 2018 r. Utrzymująca się wysoka liczba pracujących to efekt m. in. wysokiej liczby tworzonych miejsc pracy. Jak wynika z prowadzonego przez GUS badania popytu na pracę, w 2015 r. utworzono 595,8 tys. nowych miejsc pracy, w 2016 r. – 618,8 tys., w 2017 r. – ponad 694 tys., a w 2018 r. – 717,8 tys. Dzięki korzystnym zmianom zachodzącym na polskim rynku pracy dystans Polski do średniej w UE w zakresie głównych wskaźników opisujących sytuację na rynku z roku na rok jest coraz mniejszy. Jak wynika z komunikatu MRPiPS, w 2018 r. współczynnik aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym (15–64 lata) w Polsce wyniósł 70,1 proc., co stanowi wzrost o 2 pkt proc. w stosunku do 2015 r.

Działania rządu przyniosły też poprawę, jeśli chodzi o wysokość wynagrodzeń pracowników. W 2019 r. minimalne wynagrodzenie wynosi 2250 zł, o 500 zł więcej niż jeszcze w 2015 r. Rząd proponuje podniesienie minimalnego wynagrodzenia w przyszłym roku do poziomu 2450 zł.

.....
Andrzej Ratajczyk

90 butelek wódki w ciągu roku

ZDROWIE \ Dorosły mężczyzna na Białorusi wypija średnio 90 butelek wódki w ciągu roku – poinformował portal Naviny.by, powołując się na dane WHO. Mimo to – choć jeszcze kilka lat temu Białoruś była w czołowie liderów spożycia wódki – obecnie z niej wypadła i zajmuje 27. miejsce.

Mężczyźni na Białorusi wypijają statystycznie w ciągu roku 18 litrów czystego spirytusu w różnych napojach, a kobiety 5,5 litra – powiedział cytowany przez portal Naviny.by przedstawiciel białoruskiego oddziału WHO Walancin Rusowicz. – 18 litrów czystego spirytusu to 90 butelek wódki. To oznacza 1,5 butelki wódki tygodniowo – wyjaśnił. Białorusini konsumują głównie wysokoprocentowe trunki – aż 49 proc. stanowią wódka i mocne alkohole, 26 proc. – wina wzmocnione, 23 proc. – piwo, 2 proc. – wina wytrawne. Według danych WHO w wyniku chorób związanych z nadużyciem alkoholu na Białorusi umiera rocznie 20 tys. osób (ok. 50 osób dziennie), z tego ponad 11 tys. na choroby układu krążenia.

Portal twierdzi, że władze Białorusi niechętnie odnoszą się do propozycji podwyższenia akcyzy. Słabo też wygląda realizacja przepisów dotyczących zakazu sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim. Kary za ich łamanie są na Białorusi symboliczne.

Nie powiódł się też program wprowadzenia zakazu nocnej sprzedaży alkoholu. Po ubiegłorocznym teście uruchomienia go w Mińsku i kilku regionach prezydent Alaksandr Łukaszenka osobiście wkroczył do akcji i odwołał go po upływie 24 godzin. Łukaszenka uznał, że takie zakazy są nie tylko nieefektywne, ale wręcz szkodliwe, ponieważ prowadzą do rozwoju szarej strefy i przestępczości, w tym do zwiększenia podaży alkoholu podrabianego.

.....
(jak)



KONSTYTUCJA BIZNESU \ To pakiet pięciu ustaw, które w sposób systemowy, jasno i zwięźle określają fundamenty ustroju gospodarczego Polski w duchu wolności gospodarczej. Jest dla firm kartą praw podstawowych, która obejmuje podstawowe zasady prowadzenia biznesu i przysługujące przedsiębiorcom gwarancje.

WYWIAD \ Z ministrem infrastruktury ANDRZEJEM ADAMCZYKIEM rozmawia MARIUSZ ANDRZEJ URBANKE

Droga wyprawa na urlop

Umowy z prywatnymi firmami zarządzającymi obecnie autostradami przestaną w końcu obowiązywać i zapewniam, że wtedy rząd PiS znacznie lepiej zadba o interesy kierowców.

Mamy okres urlopowy, wiele osób podróżuje. Niestety, na kierunku wschód–zachód mamy wysokie opłaty na autostradach prowadzonych przez prywatnych koncesjonariuszy. Czy Pana resort zamierza coś z tym zrobić?

Resort infrastruktury ma związane ręce w sprawie podwyżek za przejazd A2 i A4. Zarówno ministerstwo, jak i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie ma prawnej możliwości ich zablokowania. Operatorzy, Autostrada Wielkopolska oraz Stalexport, mają prawo do swobodnego podnoszenia i obniżania stawek opłat za przejazdy wedle własnego uznania. Niestety takie są zapisy umowy koncesyjnej, którą – podkreślił to – wynegocjowano przed



Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk | fot. Maciej Łuczniński/Gazeta Polska

wieloma laty i obecny rząd nie może jej zmienić.

W związku z podwyżkami opłat na A2 postawie Paweł Pudłowski i Zbigniew Gryglas skierowali do Ministerstwa Infrastruktury kilka pytań. Co Pan na nie odpowiedział?

To, co odpowiadam panu – ministerstwo nie ma wpływu na wysokość tych opłat. Stawki za przejazd odcinkiem Nowy Tomysł–Konin są ustalone na podstawie umowy koncesyjnej, modelu finansowego i prognozy ruchu. Do zmiany stawek wymagana jest wprowadzić opinię GDDKiA, ale urząd ma związane ręce. Rozporządzenie w tym

zakresie odsyła do umowy, nie dając w zakresie uzgadniania stawek GDDKiA kompetencji do możliwości zanegowania działań koncesjonariusza.

To jest tak, jak do niedawna z cenami wody – spółki proponowały podwyżki, a samorządy mogły co najwyżej je zaakceptować.

Co więcej zgodnie z umową wprowadzone zostały ograniczenia, które przewidują, że GDDKiA nie będzie odmawiała albo opóźniała udzielenia zgody i jeżeli prawo na to zezwala, taka zgoda będzie udzielona automatycznie.

Kiedy nastąpi rozwiązanie tych kosztownych dla kierowców umów?

Operatorzy nie naruszają obowiązującego prawa ani nie przekraczają uprawnień wynikających z umów koncesyjnych. Tak więc nie zachodzą przesłanki dające podstawy do ich renegocjowania. Zwłaszcza że wymaga to zgody drugiej strony. Natomiast poważne konsekwencje finansowe wiązałyby się z wypowiedzeniem umowy. Taka czynność po stronie skarbu państwa wiązałaby się z koniecznością wypłaty na rzecz koncesjonariusza bardzo wysokiego odszkodowania obejmującego również spodziewane przez udziałowców zyski z tytułu zarządzania odcinkiem autostrady A2 oraz uregulowanie wszystkich zobowiązań kredytowych spółki. Te umowy przestaną jednak obowiązywać i, zapewniam, wtedy rząd PiS, jeśli oczywiście pozostanie przy władzy, znacznie lepiej zadba o interesy kierowców.

Dwa ministerstwa i dwie wizje nie do pogodzenia

SEKTOR PRYWATNY \ Polscy przedsiębiorcy to w zdecydowanej większości ludzie uczciwi, którzy w pocie czoła budują dobrobyt zarówno swój, jak i całego naszego społeczeństwa. Większość z działających w naszym kraju firm to rodzinne przedsiębiorstwa, których podstawę stanowi etos ciężkiej pracy. Na takim fundamencie musimy budować polską klasę średnią. I w ostatnim czasie pojawiła się nadzieja, że państwo polskie też tak widzi rolę polskiego biznesu.

Powodem tej nadziei było uchwalenie Konstytucji Biznesu. Ten zbiór aktów prawnych wprowadził wiele istotnych zasad, zmieniających nie tylko prawo, ale także mających wpływ na mentalność patrzenia na biznes, szczególnie wśród urzędników. Jest tam m.in. domniemanie uczciwości przedsiębiorcy. Oznacza ono przyjęcie założenia, że osoba prowadząca działalność gospodarczą działa w dobrej wierze. I tak jest rzeczywiście. Miliony polskich przedsiębiorców to ludzie uczciwi, którzy dzień po dniu dają z siebie wszystko, aby utrzymać swój biznes. To właśnie oni dają większość miejsc pracy w polskiej

gospodarce. I to oni stanowią filar klasy średniej, tak potrzebnej w każdym dobrze rozwijającym się kraju.

Popierałem i popieram logikę, jaka kryje się za zasadami zawartymi w prawie przedsiębiorców – najważniejszej ustawie w ramach Konstytucji Biznesu. Z zadowoleniem przyjąłem także informację, że przygotowany przez Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii pakiet „Przyjazne prawo” został zaakceptowany przez rząd i trafi do parlamentu. Wśród zawartych w nim rozwiązań jest m.in. prawo do błędu. Oznacza ono, że początkujący przedsiębiorca może się pomylić

i nie spotka go kara, lecz pouczenie, pod warunkiem jednak, że błąd ów błąd będzie drobny i zostanie szybko wyeliminowany. Ten swoisty immunitet ma obowiązywać przez pierwszych 12 miesięcy prowadzenia zarejestrowanej w CEIDG działalności. Przedsiębiorcy to też ludzie, także oni popełniają błędy. I dobrze, żeby państwo z wyrozumiałością patrzyło na drobne potknięcia tych, którzy stawiają swoje pierwsze kroki w biznesie.

Po przeciwnej stronie są propozycje zawarte w projekcie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych, za którego przygotowanie odpowiadało Mini-

sterstwo Sprawiedliwości. Jego treść zakłada m.in., że podmiot gospodarczy, zasadniczo będący spółką prawa handlowego, może zostać ukarany, jeśli nie wdroży procedur tzw. compliance. Chodzi o system zapewniający kontrolę działania zgodnie z regulacjami prawnymi. Jego brak może skutkować nałożeniem na firmę wielomilionowych kar. W wielu mniejszych spółkach wprowadzenie takich rozwiązań to wysoki koszt w proporcji do skali działalności, jednak ich brak to ryzyko potężnych konsekwencji finansowych. W tych okolicznościach nad wieloma uczciwymi przedsiębiorcami wisi perspekty-

wa odpowiedzialności za nie swoje czyny, nieważne, że sami działają zgodnie z regułami. Wystarczy, że nieuczciwy będzie ich kontrahent lub pracownik. Wówczas trzeba się będzie tłumaczyć, dlaczego temu czy innemu nielegalnemu działaniu spółka w porę nie zapobiegła. Trudno nazwać to domniemaniem niewinności! Może warto w takim razie pomyśleć o podobnych karach za błędy popełniane przez urzędników. Tak dla równowagi.

Dobra zmiana, musisz się zdecydować. Czy chcesz wspierać polską przedsiębiorczość, której w tym momencie naszej historii tak bardzo potrzebujemy? Czy jednak wolisz przyjąć podstawę surowego żandarma, który będzie raczej postrachem biznesu? Wierzę, że to pierwsze rozwiązanie jest obecnej władzy zdecydowanie bliższe.

Piotr Hofman

Artykuł przygotowany przez Radę Gospodarczą Strefy Wolnego Słowa

Rada Gospodarcza
STREFA WOLNEGO SŁOWA

NAJ NIE BIERZE SIĘ ZNIKĄD

NAJ musi być doskonałe z każdej strony. Paliwa LOTOS powstają w najnowocześniejszej rafinerii w Europie. Tworzą je zaangażowani w swoją pracę eksperci oraz ludzie z pasją.



www.lotos.pl



Droga do NAJ jest długa. Dlatego jako pierwsi połączyliśmy Gdańsk z Warszawą **NIEBIESKIM SZLAKIEM** elektromobilności, tworząc sieć stacji ładowania samochodów elektrycznych.



www.niebieskiszlak.pl

NAJ Z KAŻDEJ STRONY



fot. Pixabay/d

USŁUGI DODANE \ Banki nie ograniczają się do podstawowych usług typu prowadzenie rachunku bankowego, udzielanie kredytów, wydawanie i obsługa kart płatniczych czy internetowa obsługa klienta, a zaczynają oferować przedsiębiorcom usługi, które dotychczas nie były kojarzone z szeroko rozumianymi finansami. Określane są mianem usług dodatkowych lub skrótem VAS od angielskiego odpowiednika ich nazwy – Value Added Service.

MAŁE I ŚREDNIE FIRMY \ Usługi dodane, czyli wszystko czego potrzebuje przedsiębiorca

Co jeszcze możemy dla Państwa zrobić?

Wirtualny prawnik, e-Księgowość czy sklep internetowy i asystent firmowy połączony z kontem firmowym – PKO Bank Polski wprowadza kolejne usługi w bankowości elektronicznej dla klientów sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Z tymi usługami przedsiębiorca oszczędza czas i pieniądze. Banki odpowiadają na rosnące potrzeby firm, oferując coraz ciekawsze rozwiązania.

Zmiany regulacyjne na rynku finansowym oraz postęp technologiczny spowodowały, że oferta banków dla sektora firm stała się niezwykle bogata. Obecnie nawet najmniejsze firmy mogą korzystać z usług dostępnych do niedawna tylko dla największych korporacji. Do tego banki nie ograniczają się do podstawowych usług typu prowadzenie rachunku bankowego, udzielanie kredytów, wydawanie i obsługa kart płatniczych czy internetowa obsługa klienta, a zaczynają oferować przedsiębiorcom usługi, które dotychczas nie były kojarzone z tradycyjną bankowością czy szeroko rozumianymi finansami. Określane są mianem usług dodatkowych lub skrótem VAS od angielskiego odpowiednika ich nazwy – Value Added Service.

Polski sektor bankowy należy do najnowocześniejszych na świecie

Pod względem technologicznym banki działające w Polsce należą do ścisłej światowej czołówki. Ma to swoje historyczne uzasadnienie – po transformacji ustrojowej banki w naszym kraju zaczynały niemal od zera, zainwestowały więc od razu w nowoczesne rozwiązania. Dodatkowo uczyły się na błędach, które wcześniej popełniły instytucje finansowe w krajach rozwiniętych, co pozwoliło rozsądniej dysponować kapitałem.

Nowoczesne i atrakcyjne usługi finansowe zaproponowane przez sektor bardzo spodobały się Polakom. Nasze społeczeństwo okazało się otwarte na produktowe i technologiczne nowinki. Wiele badań pokazuje, że należy do absolutnej europejskiej czołówki pod względem zakupów przez internet, korzystania z płatności zbliżeniowych oraz powściągliwości w stosunku do płatności gotówkowych.

Dlatego banki, walcząc o klienta, chętnie wprowadzają nowatorskie produkty, które są z kolei powielane i udoskonalane przez innych graczy na rynku. Jednak w przypadku gdy jedno nowoczesne rozwiązanie ma służyć większej grupie banków, są one w stanie współpracować ze sobą w imię wspólnych korzyści. Tak stało się z BLIK, czyli z polskim systemem płatności mobilnych dostępnym w aplikacjach kilkunastu banków i instytucji finansowych. Banki same zbudowały infrastrukturę obsługującą system.

Z pewnością jednymi z największych beneficjentów rewolucyjnych zmian w bankowości stali się przedsiębiorcy. Oferta, która jest do nich skierowana, rozpoczyna się... zanim staną się jeszcze przedsiębiorcami.

Bank pomoże na początek

Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że możliwe jest dziś zarejestrowanie działalności gospodarczej i otworzenie konta firmowego bez wychodzenia z domu. Z kolei osoby prowadzące działalność gospodarczą mogą być zaskoczone faktem, że uruchomienie sklepu internetowego czy prowadzenie księgowości może być banalnie proste. Wszystkie te możliwości oferuje bankowość elektroniczna iPKO. Wystarczy chęci i dostęp do internetu.

Dla przedsiębiorców planujących rozpoczęcie sprzedaży na większą skalę w internecie, PKO Bank Polski wprowadził możliwość samodzielnego otwarcia własnego przedsięwzięcia typu e-commerce z poziomu iPKO. Sklep internetowy Banku to niezwykle nowoczesne narzędzie spełniające wszystkie obowiązujące obecnie wymagania. Klienci mogą skorzystać z gotowych szablonów lub stworzyć witrynę według

własnego projektu. Platforma jest zintegrowana ze wszystkimi największymi systemami płatności internetowych, a także z wieloma firmami przewozowymi i kurierskimi. Sklep umożliwia również m.in. generowanie szczegółowych raportów sprzedaży, segmentację bazy klientów oraz tworzenie akcji marketingowych zwiększających sprzedaż, jak choćby produkt dnia, rabaty czy promocje. Z poziomu iPKO przedsiębiorca może śledzić informacje dotyczące stanu magazynowego produktów, nowych i zrealizowanych zamówień oraz zwrotów. Rozwiązanie można bezpłatnie przetestować przez pierwsze 15 dni użytkowania. Aby korzystać z e-Sklepu, należy posiadać konto firmowe w PKO Banku Polskim. Bank w swojej ofercie posiada specjalne konto dla klientów prowadzących działalność biznesową w internecie, konto firmowe e-biznes. Jest ono bezpłatne przez pierwsze 24 miesiące.

Takie konto, jeśli będzie dobrze dopasowane do potrzeb, nie musi generować znaczących kosztów. PKO Konto Firmowe jest bezpłatne dla rozpoczynających działalność gospodarczą oraz dla klientów aktywnie korzystających z rachunków.

Kluczowym rozwiązaniem dla współczesnego przedsiębiorcy, połączonym z kontem jest asystent firmowy. To nowoczesna aplikacja wspierająca zarządzanie przychodami i kosztami biznesu z dowolnego miejsca przez 24 godziny na dobę. Wystarczy tylko dostęp do internetu, by na bieżąco monitorować kontrolę płynności i kosztów firmy. W ramach narzędzia dostępny jest też kalendarz zdarzeń zintegrowany z płatnościami. Powiadomienia SMS lub mejlowe przypominają o konieczności opłacenia składek ZUS, złożeniu deklaracji VAT czy uregulowaniu

faktur. Aplikacja automatycznie zapamiętuje kontakty do partnerów biznesowych, co w znacznym stopniu ułatwia dalszą współpracę.

Księgowy i prawnik

Kolejnym rozwiązaniem niedawno udostępnionym przez Bank jest e-Księgowość. Aplikacja umożliwia samodzielne prowadzenie systemu finansowo-księgowego firmy i jest zintegrowana z innymi usługami bankowości elektronicznej. Korzystając z dostępnych danych, aplikacja podstawia je do faktury i ogranicza zaangażowanie użytkownika do minimum. E-Księgowość zapewnia prowadzenie finansów zarówno od strony dokumentów księgowych i faktur, jak i prowadzonych rachunków i rozliczeń. System umożliwia przechowywanie kompletu dokumentów niezbędnego do zamknięcia miesiąca księgowego oraz utworzenia deklaracji, m.in. JPK VAT, które w łatwy sposób można podpisać, wysłać do urzędu oraz pobrać poświadczenie odbioru. Dzięki integracji z serwisem transakcyjnym iPKO aplikacja umożliwia dostęp do płatności dokonywanych z rachunku firmowego, raportów zarządczych np. raportu przychody i rozchody czy zestawień i analiz dochodowości sprzedaży.

Z kolei usługi e-Prawnik pozwalają na całkowicie zdalne, szybkie i kompleksowe rozwiązanie problemu prawnego. Narzędzie pomaga w krótkim czasie znaleźć prawnika, który wykona zleconą usługę prawną za z góry ustaloną cenę. Korzystając z platformy, klient otrzymuje oferty pomocy od prawników z najlepiej dopasowanymi specjalizacjami, z których może wybrać tę najbardziej odpowiadającą jego potrzebom.

– Z doświadczenia wiemy, że wielu przedsiębiorców

rezygnuje ze stałej obsługi prawnej. Obawiają się jej regularnych, wysokich kosztów, które na pierwszym etapie prowadzenia działalności mogą się okazać dość przytłaczające – tłumaczy Sławomir Siezieniewski, prezes TuPrawnik, start-upu dostarczającego rozwiązanie dla PKO Banku Polskiego. – Kiedy otrzymują ofertę od prawnika „z polecenia” – na tym poprzestają, nie szukając dalej, nie porównując ofert innych prawników. Chcemy pokazać, że dziś za pośrednictwem zdigitalizowanych usług, eksperci z wielu dziedzin prawa są gotowi świadczyć pomoc prawną w każdym miejscu w Polsce, nawet jeżeli przyjęte zlecenie ma charakter jednorazowej obsługi. Można otrzymać zindywidualizowaną ofertę pomocy, nie wychodząc z domu, nie wykonując 10 telefonów w poszukiwaniu najlepszej oferty – dodaje Siezieniewski.

– Aplikacje obsługiwane z poziomu serwisu transakcyjnego iPKO: e-Księgowość, asystent firmowy e-sklep oraz e-Prawnik to rozwiązania tworzące kompleksowy ekosystem usług wspierających samodzielne prowadzenie firmy. Aplikacja e-Księgowość jest zintegrowana z asystentem firmowym, dzięki czemu klienci mogą na bieżąco śledzić wpływ od swoich kontrahentów. PKO Bank Polski stale rozwija dodatkowe usługi dla firm. W obecnej dobie globalizacji cyfrowej takie rozwiązania coraz częściej decydują o powodzeniu przedsięwzięcia na które decydują się przedsiębiorcy – mówi Łukasz Czech, Product Owner VAS w PKO Banku Polskim.

„Gazeta Polska Codziennie” jest patronem medialnym cyklu szkoleń Dzień dobry Biznes. Celem szkoleń jest poszerzanie wiedzy i kompetencji przedsiębiorców w zakresie zarządzania firmą oraz budowania odpowiedzialnego biznesu. Więcej informacji na www.dziendobrybiznes.pl.

.....
(p.woz.)



PLATFORMA F-35 NABIERA DOŚWIADCZENIA

SAMOLOTY \ Myśliwiec F-35 jest stosunkowo nową platformą, która ma za sobą ponad 200 tys. godzin lotów. Do tej pory dostarczono ponad 400 sztuk samolotów F-35, które operują z prawie 20 baz na całym świecie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

OBRONA NARODOWA

PONIEDZIAŁEK 15 LIPCA 2019

13

Zdolności i elastyczność F-35 umożliwiają wykonywanie najbardziej niebezpiecznych, delikatnych zadań głęboko na terytorium wroga, ale również tradycyjnych misji w bardziej dostępnej przestrzeni powietrznej.

Jak wygląda proces szkolenia na myśliwcach wielozadaniowych F-35A Lightning II? Ile godzin wymaga szkolenie na tych samolotach oraz na symulatorach? Jak ważny jest etap szkolenia pilotów na symulatorach?

Ponad 800 pilotów F-35 oraz 7,5 tys. pracowników obsługi naziemnej jest obecnie wyszkolonych do obsługi tego najbardziej zaawansowanego myśliwca na świecie. Dzięki systemowi szkolenia na symulatorach F-35 na nowo definiuje sposób, w jaki piloci trenują – po to, by zapewnić poziom doświadczenia wymaganego do maksymalnego wykorzystywania możliwości myśliwca 5. generacji. Wierność odwzorowania realnych warunków, jaką gwarantują tzw. symulatory pełnego zakresu misji (Full Mission Simulators), pozwala obecnie na to, by między 45 a 55 proc. początkowych lotów szkoleniowych mogło się odbywać na symulatorach. Program obejmuje zaawansowane technologicznie zajęcia teoretyczne, ćwiczenia na symulatorach oraz loty w maszynie. Dla porównania, w przypadku samolotu F-16 ćwiczenia na symulatorach odpowiadają ok. 40 proc. początkowych szkoleń.

Trzy centra szkoleniowe w Stanach Zjednoczonych wyposażone są w najnowsze narzędzia szkoleniowe, multimedialne sale lekcyjne i symulatory. W ramach szkoleń organizowane są wizyty studyjne przy faktycznie wykonywanych lotach oraz treningi w zakresie obsługi samolotów oparte na rzeczywistych przypadkach. Personel obsługi i utrzymania F-35 jest na początku szkolony w bazie amerykańskich sił powietrznych Eglin. Żeby zwiększyć efektywność szkoleń w zakresie konkretnych zadań i taktyki, narzędzia treningowe są również umieszczone w miejscach operacyjnych.

Po ukończeniu cyklu treningowego w jednej z trzech lokalizacji – w bazie lotnictwa marynarki wojennej Lemoore w Kalifornii, bazie sił powietrznych Luke w Arizonie lub bazie lotnictwa piechoty morskiej w Beaufort

WYWIAD \ Ze STEVEM CALLAGHANEM, wiceprezesem ds. rozwoju biznesu F-35 w firmie Lockheed Martin, rozmawia PAWEŁ KRYSZCZAK



F-35 sam definiuje reguły walki

Dzięki możliwości łączenia zasobów wspólnych sił koalicyjnych F-35 będzie przez dziesięciolecia trzonem sił powietrznych NATO | fot. Wikipedia/d

w Karolinie Południowej – zarówno piloci, jak i personel obsługi stale jest doszkolany i ma dostęp do wszystkich materiałów szkoleniowych, systemów czy urządzeń treningowych, aby zachować ich pełną sprawność i dostęp do aktualnej wiedzy przez cały okres służby. W nadchodzących latach znacznie rozwiniey szkolenia międzynarodowe, ponieważ w planach jest uruchomienie ośrodków treningowych w Wielkiej Brytanii, we Włoszech, w Australii, Izraelu, Norwegii, Korei Południowej.

Czym różni się operowanie na myśliwcu F-35, który jest konstrukcją 5. generacji od samolotów 4. generacji, takich jak F-16?

W miarę rozwoju zagrożeń myśliwce czwartej generacji są bliskie sytuacji, w której zdolności przeciwnika przerosną zdolności tych samolotów, co ograniczy ich skuteczność i tzw. przeżywalność na polu walki. Tam, gdzie myśliwce czwartej generacji są zmuszone przystosować się do coraz bardziej wymagającego pola bitwy, F-35 zmienia reguły i sam definiuje zasady walki, do których to przeciwnik musi się dostosować.

F-35 dysponuje prędkością, zasięgiem i taką bronią, aby dorównać lub przewyższyć zdolności każdego myśliwca czwartej generacji. Charakteryzuje się przy tym decydującą przewagą i prawdziwym skokiem technolo-

gicznym w zakresie bardzo niskiej wykrywalności, zaawansowanymi zdolnościami własnego radaru, zwiększoną świadomością sytuacyjną, zdolnością łączenia wielu różnych informacji w jeden obraz oraz łącznością sieciową.

Dzięki temu F-35 może działać w dowolnym środowisku i zwalczać dowolne zagrożenia, zapewniając naszym ludziom w mundurach możliwość wykonywania zadań i bezpiecznego powrotu do domu. Mówiąc wprost, jest to najbardziej zaawansowany wielozadaniowy myśliwiec na świecie, zapewniający niezrównaną skuteczność, przeżywalność i łączność.

Jakie dodatkowe zdolności Siły Lotnicze RP mogą uzyskać, korzystając z tych samolotów?

Dzięki technologii niskiej wykrywalności stealth, zaawansowanym sensorom i sieciocentryczności (czyli służy też do szybkiej i efektywnej wymiany informacji głównie w celach wojskowych) F-35 wzmocni zdolności polskich sił zbrojnych i współpracę sojuszniczą.

F-35 jest myśliwcem wielozadaniowym, zdolnym do skutecznego wykonania każdego zadania i realizacji wszystkich rodzajów misji, w tym nowego rodzaju zadań, które nie mogą być wykonane przez zwykłe myśliwce. Myśliwce czwartej generacji są natomiast zaprojektowane do działania tylko w zakresie jednego rodzaju,

z góry określonej misji, takiej jak działania powietrze-powietrze, powietrze-ziemia, bliskie wsparcie powietrzne albo walka elektroniczna.

Zdolności i elastyczność F-35 pozwalają wykonywać najbardziej niebezpieczne, delikatne zadania głęboko na terytorium wroga, ale również tradycyjne misje w bardziej dostępnej przestrzeni powietrznej. Wykraczając daleko poza standardowe misje myśliwskie, można powiedzieć, że F-35 ma zdolność zbierania, analizowania i udostępniania danych, co stanowi potężne zwiększenie siły i możliwości misji rozpoznawczych (Intelligence, Surveillance, Reconnaissance – ISR), co wzmacnia wszystkie systemy pola walki w powietrzu i na ziemi.

Jakimi środkami należy dysponować, aby w całości móc wykorzystać zdolności F-35, w tym dotyczące sieciocentryczności?

W cenie F-35 otrzymuje się kompleksowy system obronny piątej generacji. Mający wbudowane czujniki i system celowniczy F-35 jest ma pełną zdolność bojową, podczas gdy starsze platformy wymagają dodatkowych systemów, takich jak zewnętrzne zasobniki celownicze, radary, dodatkowe zbiorniki paliwa i inne wyposażenie, które zwiększa koszty zakupu i utrzymania.

W jaki sposób wygląda współpraca myśliwców F-35 z samolotami F-16 oraz systemami artylerii rakietowej

HIMARS oraz innymi elementami uzbrojenia, którymi dysponują Siły Zbrojne RP oraz sojusznicy z NATO?

F-35 zdecydowanie zwiększa zdolności sił zbrojnych, ponieważ potrafi dzielić się danymi i pełnym obrazem pola walki ze wszystkimi systemami obronnymi w powietrzu, na morzu i na ziemi, dzięki czemu połączone siły zbrojne są skuteczniejsze i odporne na ataki. Zdolność ta została wykazana w kilku ostatnich ćwiczeniach, w tym w próbie amerykańskiego korpusu piechoty morskiej, w której F-35 współpracował z systemem precyzyjnej artylerii rakietowej HIMARS.

Dzięki możliwości łączenia zasobów wspólnych sił koalicyjnych F-35 będzie przez dziesięciolecia trzonem sił powietrznych NATO.

Rosja systematycznie dyslokuje systemy obrony powietrznej S-400 Triumf m.in. na terenie basenu Morza Bałtyckiego? Czy myśliwce wielozadaniowe F-35 są przystosowane do operowania w tak niekorzystnym środowisku?

Budowa F-35, jego zaawansowane sensory pokładowe, wewnętrzne zbiorniki paliwa i komory na uzbrojenie, a także specjalnie profilowane krawędzie i najnowocześniejszy system produkcji przyczyniają się do wyjątkowo niskiej wykrywalności tego myśliwca. Dzięki temu F-35 może wlecieć i działać głęboko w środowiskach, które są nieosiągalne dla myśliwców czwartej generacji.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 OBRONA NARODOWA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 KULTURA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



UE \ Polskie – i nie tylko – aktywa w Parlamencie Europejskim

Nowa europejska układanka 2.0

W tym tygodniu nastąpi w Parlamencie Europejskim w Strasburgu (podczas drugiej sesji kadencji 2019–2024) głosowanie, na które czeka cała polityczna Europa. Chodzi o zatwierdzenie przez europarlament wyboru Niemki Ursuli Gertrudy von der Leyen (z domu Albrecht) na stanowisko przewodniczącej Komisji Europejskiej.



Ryszard Czarnecki

Kandydatka spotkała się z głównymi grupami politycznymi, w tym z nami – Europejskimi Konserwatystami i Reformatorami. Sytuację ma trudną, bo jak dotąd socjaliści, komuniści i Zieloni chcą głosować przeciwko niej. Głosów samej Europejskiej Partii Ludowej i liberałów (Renew Europe) będzie za mało. W dużej mierze od tego, jak zagłosuje 26 europosłów PiS, zależy, czy kandydatka ustalona na brukselskim szczycie UE 12 dni temu będzie wybrana.

Polskie aktywa w Parlamencie Europejskim

Na razie ukonstytuowały się w dużym stopniu prezydium 22 komisji i podkomisji Parlamentu Europejskiego. W dużym stopniu, bo wybór niektórych członków prezydium został zamrożony i odbędzie się ponownie za dwa tygodnie, też zresztą w Brukseli.

Europosłowie z Polski tym razem nie mają żadnego przewodniczącego: poprzednio Komisją Przemysłu, Badań Naukowych i Energii (ITRE) kierował Jerzy Buzek, a Komisją Spraw Konstytucyjnych (AFCO) Danuta Hübner. Tym razem Platforma Obywatelska uzyskała stanowisko wiceprzewodniczącego Komisji Budżetowej (BUDG) dla Janusza Lewandowskiego oraz wiceprzewodniczącej Komisji Rynku Wewnętrznego (IMCO) dla pani von Thun und Hohenstein, czyli PO dostała w sumie dwóch wiceprzewodniczących komisji. PSL natomiast jednego – Krzysztof Hetman został wiceszefem Komisji Rozwoju Regionalnego. Dodatkowo lider Wiosny – hmm, lider w jakiejś mierze na emigracji... – Robert Biedroń został wiceprzewodniczącym Komisji... do spraw kobiet (FEMM). Serio!

Jeżeli chodzi o reprezentantów PiS, nastąpiło zdecydowane zwiększenie naszej obecności w prezydium komisji. Przedtem przedstawiciele formacji rządzą-



W dużej mierze od tego, jak zagłosuje 26 europosłów PiS, zależy, czy kandydatka ustalona na brukselskim szczycie UE 12 dni temu będzie wybrana | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

cej zasiadali w prezydium Podkomisji Bezpieczeństwa i Obrony (Anna Fotyga, przewodnicząca) oraz Transportu i Turystyki (Tomasz Poręba, wiceprzewodniczący). Teraz jesteśmy w trzech (ale niedługo będziemy w czterech): w Komisji Spraw Zagranicznych (AFET) – Witold Waszczykowski, wiceprzewodniczący; w Komisji Przemysłu Badań Naukowych i Energii (ITRE) – Zdzisław Krasnodębski, wiceprzewodniczący, oraz w Komisji Petycji (PETI) – Ryszard Czarnecki, wiceprzewodniczący.

Polityczny odwet za Timmermansa

A na tym nie koniec, bo przecież z parytetów wynika, że to przedstawiciel polskiej delegacji w grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów ma być szefem Komisji Zatrudnienia i Spraw Socjalnych (EMPL). Na razie odrzucono kandydaturę Beaty Szydło i przerwano głosowanie, w związku z tym prezydium komisji się nie ukonstytuowało. Można więc do tego wyboru wrócić ponownie, np. za tydzień podczas sesji w Strasburgu, lub za dwa tygodnie po europarlamentarnych wakacjach. Nie jest wykluczone, że pani premier Szydło będzie kandydowała ponownie. Skądinąd zagłosowanie przeciw kandydaturze byłej polskiej premier i wicepremier należy potraktować jako akt politycznej zemsty za zablo-

kowanie kandydata na szefa Komisji Europejskiej Fransa Timmermansa, szczególnie popieranego przez socjalistów, liberałów i Zielonych.

Warto prześledzić skład prezydium poszczególnych komisji parlamentu w Brukseli i Strasburgu.

Zacznijmy od CONT, czyli Komisji Kontroli Budżetu, która tradycyjnie jest w rękach Niemców, a raczej Niemek z CDU. Obecnie wybrano Monikę Hohlmeier, córkę byłego premiera Bawarii Franza Josefa Straussa. Wiceprzewodniczącym tej komisji został człowiek Viktora Orbána Tamás Deutsch, skądinąd prezes jednego z klubów piłkarskich w Budapeszcie. Drugą wiceprzewodniczącą została też włoska socjalistka Caterina Chinnici, córka prokuratora walczącego z mafią w Italii i zamordowanego przez nią (o jej ojcu powstał nawet film fabularny, którego europejską premierę oglądałem w PE w Brukseli). Dodam, że w tej komisji już trzecią kadencję będę koordynatorem, czyli szefem posłów zasiadających tam z ramienia Europejskich Konserwatystów i Reformatorów.

Następczynią Anny Fotygi na stanowisku szefowej Podkomisji Bezpieczeństwa i Obrony została dotychczasowa minister do spraw europejskich Francji, liderka listy Macrona w wyborach do Parlamentu Europejskie-

go, Nathalie Loiseau. Wiceprzewodniczącą jest tam Niemka z tureckimi korzeniami Özlem Demirel, liderka listy postkomunistycznej w ostatnich wyborach do PE. Inną wiceprzewodniczącą została Kinga Gál z Fideszu, Węgierka urodzona w Rumunii.

Dla europosłów PiS próba ognia, czyli tajne głosowania

Miałem zaszczyt być w srode wybrany na stanowisko wiceprzewodniczącego Komisji Petycji (PETI) w europarlamencie. Zajmuje się ona skargami obywateli krajów członkowskich UE i petycjami z nimi związanymi, które napływają zwłaszcza w trzech obszarach: 1) prawa dzieci w ruchu transgranicznym – chodzi na przykład o dzieci polskich rodziców (lub gdy jedno z rodziców jest Polakiem) zabieranych przez instytucje typu niemiecki Jugendamt, 2) prawa ludzi niepełnosprawnych, 3) skargi mieszkańców na inwestycje związane z ochroną środowiska. Przed moim wyborem na żądanie liberałów zamiast tradycyjnego głosowania przez aklamację – udział w poszczególnych prezydium komisji jest gwarantowany frakcjom systemem d'Honte'a – gdy chodzi o moją kandydaturę przeprowadzono „secret ballot”, czyli głosowanie tajne. Tym razem nie udało się manewr zastosowany wobec premier Beaty

Szydło: uzyskałem 18 głosów poparcia, 10 przeciwnych, trzy wstrzymujące i zostałem wybrany do prezydium Komisji Petycji.

Przewodniczącą tej komisji została była minister zdrowia, służb społecznych i równości (sic!) w rządzie hiszpańskiej Partido Popular Dolors Montserrat (skądinąd była liderka listy swojej partii w wyborach europejskich), a wiceprzewodniczącymi posłanki reprezentujące dwa kraje bałtyckie: Tatiana Ždanoka (Łotwa) i Yana Tamm (Estonia). Obie przynajmniej do rosyjskich korzeni. Europoseł Tatiana Ždanoka bardzo często zresztą komentowała w rosyjskich mediach sytuację na Ukrainie. W prezydium Komisji PETI są aż cztery panie – jestem jedynym mężczyzną w tym gronie. 40 proc. składu prezydium pochodzi z krajów bałtyckich, drugie 40 proc. z Hiszpanii, bo jedną z wiceprzewodniczących jest też reprezentująca socjalistów Cristina Maestre Martin de Almagro.

Ukonstytuowała się również Komisja Rozwoju (DEVE). Zostałem jej członkiem, pamiętając, że w 2008 r. właśnie w tej kategorii jako trzeci Polak po Jerzym Buzku i Janie Olbrychcie, a pierwszy reprezentant PiS zostałem wybrany w ankiecie „The Parliament Magazine” i w głosowaniu posłów Deputowanym Roku. Przewodniczącym tej komisji został Szwed Tomas Tobé, przedstawiciel centroprawicy. Wśród czterech wiceprzewodniczących jest aż troje Niemców, w tym dwóch reprezentantów Zielonych: mająca afrykańskie korzenie Pierrette Herzberger-Fofana oraz Erik Marquardt, a także socjalista Norbert Neuser. Jest też przedstawicielka formacji Macrona Chrysoula Zacharopoulou. Koordynatorem EKR w Komisji Rozwoju została była minister do spraw polityki migracyjnej w polskim rządzie Beata Kempa.

Za tydzień, po głosowaniu nad ewentualną nową przewodniczącą Komisji Europejskiej, pozwolę sobie przedstawić kolejne elementy nowej europejskiej politycznej układanki.



Alexis de Tocqueville

(1805–1859) francuski myśliciel polityczny i dyplomata, minister spraw zagranicznych II Republiki

\\ Jak długo trwa zagrożenie, ma się do czynienia tylko z przeciwnikami, których można pokonać, lecz po zwycięstwie zaczyna się mieć do czynienia z samym sobą, ze swoją gnuśnością, ze swoją pychą, z zawodnym poczuciem pewności, jakie daje zwycięstwo, a wtedy łatwo o klęskę. \\

PUBL...

15

Powrót do sytuacji sprzed czterech lat za pomocą jednej ustawy, większa pensja, związki partnerskie i odsunięcie PiS od władzy – to najważniejsze pomysły zjednoczonej opozycji. W dalszym ciągu nie wiadomo jednak, z kim PO ostatecznie zawrze koalicję.



Grzegorz Wszolek

FORUM PROGRAMOWE KO \ Szóstka Schetyna w cieniu tarć koalicyjnych

Będziemy młodzi, piękni i bogaci – kto kupi program PO?

Podczas warszawskiego forum programowego Koalicji Obywatelskiej Grzegorz Schetyna przytomnie zauważył, że nie można być jedynie antypisem, aby wygrać wybory parlamentarne. Taktyka frontalnej opozycji negującej wszystko, co tylko się da, nie zdała egzaminu w maju. – Nie wystarczy być jedynie antypisem, dlatego że bycie antypisem nie odzwierciedla tak naprawdę tego, kim jesteśmy i za czym się opowiadamy. Proponujemy Koalicję Obywatelską, która sprawi, że Polakom będzie żyło się lepiej – słusznie stwierdził.

Jedną ustawą przebudować Polskę

Czyżby lider PO dopiero po czterech latach doszedł do oczywistego wniosku? Nie do końca, skoro jednym z najważniejszych punktów szóstki Schetyny jest „depisyzacja” życia publicznego. – Polacy doskonale wyczuwają, kiedy jest łamana konstytucja, i chcą jej bronić, to jest natura wolnych ludzi. Dlatego zaczniemy od aktu odnowy demokracji, jednym zbiorem ustaw usuniemy cały śmietnik bezprawia, wszystko to, co niekonstytucyjne, co łamie wolność, co jest niepraworządne – zaproponował przewodniczący PO.

Lider aspirującej do rządzenia partii jedną ustawą zamierza przemeblować Polskę, decydując w wąskim gronie, co jest niekonstytucyjne, niepraworządne i antydemokratyczne. Z pewnością mechanizm odwracania kijem Wisły przysporzy poparcia, nie mówiąc już o wypalanej strategii: „żeby było tak, jak było”. Tymczasem większość wyborców nie chce powrotu do okresu sprzed 2015 r. i kiedy mają okazję wypowiedzieć się w plebiscytach, to głosują gremialnie na PiS. Tego Schetyna najwyraźniej jeszcze nie zrozumiał.

Tak samo jak tego, że szeroki front opozycji od centrum do postkomunistów działa



Jednym z najważniejszych punktów szóstki Schetyna jest „depisyzacja” życia publicznego
| fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

na korzyść partii Jarosława Kaczyńskiego. Zwyczajnie Platforma Obywatelska, którą trudno usytuować na mapie światopoglądowej polskiej sceny politycznej, nie pasuje do Wiosny Biedronia i SLD Czarzastego.

Na dodatek Schetyna marzy o tym, by do Koalicji Obywatelskiej dołączył Władysław Kosiniak-Kamysz z PSL walczącym o życie na obszarach wiejskich. Szef ludowców zdaje sobie sprawę ze skali strat, jakich doznał z powodu wzrastającego poparcia PiS na wsiach, począwszy od wyborów samorządowych w 2018 r. Trend był nie do powstrzymania, aż do nadejścia prawdziwej klęski w eurowyborach. Wejście do jednego kotła z wojującym światopoglądowo Biedroniem i wypalonymi postkomunistami oznaczałoby zupełną marginalizację PSL. Start w osobnym bloku daje szansę na osiągnięcie wyniku, który pozwoli przynaj-

mniej na uzyskanie subwencji z budżetu. – To jest pytanie do nich. To jeszcze będzie wymagać czasu, rozmów, tego weekendu, najbliższych dni. W środę mamy ostateczny termin. Liczę jeszcze na refleksję i rozmowę – oznajmił Schetyna dziennikarzom, pytany o szanse na zawarcie koalicji z PSL.

Pomysły pomysłami, lecz najważniejsza jest wiarygodność

Jak zatem opozycja zamierza przyciągnąć wyborców tych, którzy zostali w domach 26 maja, skoro nie wiadomo, w jakiej konfiguracji zarejestruje listy? Jeszcze inną problematyczną kwestią dla Koalicji Obywatelskiej jest wiarygodność. PO miała aż osiem lat, żeby wprowadzić związki partnerskie. Nie zrobiła nic w tym kierunku, a żeby było śmieszniej, Schetyna dzień przed konwencją opozycji potwierdził, że spraw światopoglądowych nie ruszy w kampanii. Minęła do-

ba, a lider PO najwyraźniej zmienił zdanie. – Najwyższy czas je wprowadzić – obiecał Schetyna.

Czy dofinansowanie in vitro i związki partnerskie wystarczą elektoratowi Biedronia i ten gremialnie zagłosuje na obóz antypis? Niezwykle wątpliwe. Zapowiedź głosowania wyborczego przez internet bez podania szczegółów jest groźnym populizmem.

Ciekawie brzmi za to propozycja obligatoryjnego referendum w przypadku zebrania miliona podpisów. Kiedyś taki pomysł zadeklarowało PiS w czasach poprzednich rządów, gdy inicjatywy ustawodawcze szły do niszczarek.

Wreszcie PO, która ma liberalną twarz, przedstawia socjalistyczną duszę: proponuje licytować się z partią rządzącą na wysokość pensji minimalnej i obiecuje o 600 zł większą. Co naturalne, nie zamierza przy tym zmieniać ustawy regulującej składki ZUS. Trzynasta emerytura – sztandarowy i krytykowany przez liberałów program PiS – miała być zostać na stałe utrzymana przez Koalicję Obywatelską. Z kolei pracownikom, którzy zarabiają najmniej, opozycja proponuje dodatek do pensji 500+. I tu znów kłania się słowo „wiarygodność” – czy można z jednej strony wieszczyc katastrofę gospodarczą z powodu wysokości wypłacanych zasiłków na dzieci i jednocześnie rozdawać publiczne pieniądze? Twarzą ekonomicznego programu Koalicji Obywatelskiej jest prof. Adam Rzońca, znany przeciwnik programu 500+. Jak widać, główny ekspert PO nie ma nic przeciwko transferowi publicznej gotówki do wyborców, jeśli tylko odbywa się pod sztandarami opozycji.

PO, jaką znamy, czeka agonia długa i bolesna

PiS w realizacji obietnic wyborczych jest o tyle wiarygodny, że od zawsze krytykowało liberalny model

gospodarczy w polskim wydaniu. PO od początku rządów prawicy kwestionowała socjalne zapomogi i grzmiała: budżet nie jest z gumy. Jeśli w grę wchodzi jednak kampania wyborcza, nagle Koalicja Obywatelska zwija sztandar liberalny i przeistacza się w ugrupowanie socjalistyczne. Zaleta tej paradoksalnej sytuacji jest taka, że wreszcie na pierwszym lub drugim miejscu opozycja stawia sytuację materialną Polaków i przestaje szermować argumentem o końcu demokracji, nieustannym łamaniu konstytucji i zawłaszczaniu wszystkiego wokół. Wybory do europarlamentu były jasnym wyznacznikiem: wyborcy w większości nie kupują tej narracji.

Ten eksperyment połączenia liberałów w skórze socjalistów ma jednak nikłe szanse powodzenia. Mówiąc wprost – Platformę Obywatelską, jaką znamy, czeka agonia. Nie będzie ona krótka i bezbolesna, ale październikowe wybory mogą całkowicie przekreślić sens istnienia opozycji, którą znamy do tej pory. Czeka nas chyba najważniejsze wybory od dwóch dekad. Dlaczego? Nie chodzi o głosowanie za ideą państwa demokratycznego lub przeciw niej, jak próbują nieprzekonująco tłumaczyć politycy opozycji. Będzie to plebiscyt nad rządami jednej partii, a przy okazji dowiemy się, czy jesteśmy gotowi na epokę dwublokową w polskim parlamencie na wzór amerykański. W polityce wszystko jest możliwe, ale gra toczy się nie o to, czy PiS wygra z liberalno-socjalistyczno-lewicową opozycją, lecz z jak dużą przewagą. Jarosław Kaczyński celuje w większość konstytucyjną. Koalicja Obywatelska i związani z nią celebryci robią od wielu miesięcy wszystko, by partia rządząca utrzymała hegemonię. Lekkie przewartościowanie tonów nie wystarczy, a naprawienie straconego czasu jest już niemożliwe.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



zaprasza
Katarzyna Gójska



Niedziela 9:06

JEDYNA debata polityków najważniejszych opcji parlamentarnych,
współtworzona przez widzów i słuchaczy

NA ŻYWO z Polskiego Radia 24, na antenie **TV Republika**

Nagraj pytanie, zostaw komentarz - 24h na dobę, 7 dni w tygodniu

ZADZWOŃ 22 645 24 00

Oglądaj również na www.telewizjarepublika.pl

HISTORIA \ Pierwsze zwycięstwo na Westerplatte

Muzeum na wodzie

Pierwszy krok w najnowszej odsłonie upamiętniania bohaterskich obrońców Westerplatte został właśnie uczyniony. W sobotę ruszył projekt „Muzeum na wodzie”. Od wtorku do niedzieli, do 29 września, specjalny statek ŻeglUGi Gdańskiej będzie kursował pomiędzy Gdańskiem a Westerplatte. Podczas edukacyjnych rejsów zwiedzający będą mogli poznać historię gdańskiego portu, a następnie zwiedzić Westerplatte, gdzie zostaną oprowadzeni po terenie pola bitwy, poznając historię z pierwszych dni września 1939 r.

Robert Tekieli

Muzeum II Wojny Światowej przygotowało nową atrakcję dla swoich gości. Muzeum na wodzie jest przedsięwzięciem mającym na celu stworzenie kompleksowej i spójnej opowieści o II wojnie światowej, uwzględniającej teren pola bitwy na Westerplatte. – Myślę, że wszyscy odczuwamy, że troska o Westerplatte powinna łączyć, a nie dzielić; troska o upamiętnianie tego miejsca, które jest ważnym symbolem w polskiej świadomości – powiedział wiceminister kultury Jarosław Sellin w czasie sobotniej uroczystości inauguracji rejsów.

Ministerstwo wyłożyło na projekt milion złotych. – Wsparcie przez ministerstwo projektu „Muzeum

na wodzie” to dowód na to, że nie będziemy żałować na pamięć o tak kluczowym miejscu dla Polski, jakim jest Westerplatte – powiedział wiceminister kultury, przypominając, że koszty budowy muzeum plenerowego, które ma powstać na półwyspie, szacuje się na 150 mln zł.

Idea stworzenia połączenia wodnego pomiędzy nowoczesnym Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku a historycznym polem bitwy na Westerplatte – będącym symbolem zarówno początku jednego z najtragiczniejszych konfliktów w dziejach ludzkości, jak i bohaterskiej obrony – powstała w kwietniu 2017 r., w momencie połączenia dwóch państwowych instytucji kultury: Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz Muzeum Westerplatte i Wojny 1939.

– Myślę, że zarówno inauguracja projektu „Muzeum na wodzie”, jak i muzeum plenerowego, które będzie gotowe za kilka lat, połączy nas wszystkich i wszyscy będziemy z tego dumni, i mimo pewnych kontrowersji, niepotrzebnych napięć, które w ostatnich tygodniach obserwujemy, wszyscy będziemy sobie po prostu wzajemnie dziękowali, że dokonaliśmy wielkiego dzieła – podkreślił Jarosław Sellin.

Uczestnicy rejsu muzeum na wodzie oprócz możliwości poznania historii Gdańska będą zaproszeni do odnalezienia kilkudziesięciu ciekawostek umieszczonych w różnych miejscach statku, które mają uzmysłwić im międzynarodowe znaczenie Westerplatte. Jednostka będzie pływała trzy razy dziennie.

.....
(Dzieje.pl, Radiogdańsk.pl)



Idea stworzenia połączenia wodnego pomiędzy nowoczesnym Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku a historycznym polem bitwy na Westerplatte powstała w kwietniu 2017 r.
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

W zaciszu wielkiego miasta

KONCERT \ Internetowe komentarze pisane w kilku językach przez fanów z kilku kontynentów to dowód, że wydarzyło się coś nadzwyczajnego. W sobotnią noc zakończył się w Warszawie festiwal Prog In Park. Było magicznie.

Paradoksalnie do finalnego sukcesu dwudniowej imprezy zbudowanej na fundamencie zespołów grających wszelkie odmiany progresywnego rocka przyczynił się przypadek. Remont amfiteatru w parku Sowińskiego sprawił, że festiwal przeniesiono na tyły jednego z najsłynniejszych rockowych klubów Starego Kontynentu, Progresji. Za wielkim biurowcem, który oddzielił scenę i jej zaplecze od zgiełku warszawskich ulic, rozłożyło się małe miasteczko z całą bazą foodtrucków, punktów gastronomicznych, sklepików z pamiątkami, grillami i obowiązkowym piwem – wszak to zlot rockersów.

Przyjazna atmosfera, wielopokoleniowa publiczność, obowiązujące kolory to czarny i biały. Ten ostatni po-

pularny zwłaszcza na twarzach dziewczyn rozkochanych w gotyckich i sad-rockowych brzmieniach. Mieliśmy festiwal pełną gębą w centrum dwumilionowej metropolii, a jakby gdzieś daleko od niej. Na warszawskiej Woli pojawiły się megagwiazdy. Opeth, który od blisko 30 lat gra progresywny metal, zauroczył fanów. Grająca bardzo introwertycznego post-rocka francuska formacja Alcest zgromadziła przed sceną zastępy dziewczyn, wyglądających jak postać z okładki ich albumu „Kodama”.

A muzyka? Najlepiej kiedyś ujął temat krytyk serwisu Rockmetal.pl: „Francuzi jedynie momentami odnoszą się do metalowej obskury. Tu coś przyspieszy, tam ktoś wydrze mordę, wszyst-

ko jednak w przyjętej konwencji natchnienia i bujania w obłokach, raz mniej, raz bardziej zacienionych”. Z dziennikarskiego obowiązku dodam, że na scenie pojawił się polski Bright Ophidia, jak również gwiazdy prog-rocka w skrajnych odmianach: Haken o Soen, Sermon i Tesseract. Oczywiście najbardziej magnetyzującymi markami tegorocznej edycji obok Opeth byli: Dream Theatre, Richie Kotzen i Fish. Ten ostatni zaprezentował autorski program, jedynie na bis grając klasykę Marillion. Megahit „Lavender” wywołał wręcz frenetyczną reakcję. Ale tym, co zapadnie nam w pamięci na lata, był popis Richiego Kotzena i finał z Dream Theatre. Pierwszy pokazał, gdzie są źródła rocka, że gdzieś po drodze

do progresywnych brzmień pojawili się Jimi Hendrix, Led Zeppelin, a w jego fantastycznej grze (i śpiewie) słychać było to coś, co przez lata zachwycało fanów w muzyce budgie. Trzech facetów na scenie, którzy jeńców nie biorą: gitara, bas i bębny. Okazuje się, że jak się ma coś do powiedzenia, w zupełności wystarczy. Rewelacyjny lider każdą nutą potwierdzał swoją przynależność do elity światowych gitarzystów. Natomiast prog-rocka nie było w tym za grosz. I fajnie, bo było to znakomite interludium przed ojcami prog-metalu. Wierzyć się nie chce, że powstał niemal 35 lat temu z nudów. Studenci bostońskiej uczelni muzycznej Berklee postanowili odebrać się od sztampy. I tak zostało. W sobotę pierwszy

raz zagrali w stolicy z perkusistą uznawanym za aktualnie najszybszego na świecie, Mikiem Manginim. Zespół dał nam genialny show złożony z nut, fraz i barw w doskonałej oprawie efektów świetlnych. I to był znakomity finał.

– Mam nadzieję, że w ten sposób wykreowaliśmy nowe-stare miejsce – powiedział po koncercie „Codziennej” Marek Laskowski, szef Progresji. – Wielotysięczny tłum, rodzinna atmosfera i znakomita muzyka, jak widać progresywny rock na dobre zamieszkał w Warszawie – kwitował. Piotr Iwicki, muzyk i publicysta, skwitował festiwal zwięźle: – Toczących się kamieni mech nie porasta.

.....
Robert Tekieli



fot. mat. pras./d

ANNABELLE \ Mia otrzymuje od męża Johna starą lalkę. Wkrótce małżonkowie stają się ofiarami brutalnego ataku satanistów. Po ich wizycie w domu zaczynają panować złe moce, które koncentrują się w lalce otrzymanej przez Mię.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Zakochaj się w Polsce 09:10 Czerdziestolatek - dwadzieścia lat później (4) - serial 10:15 Komisarz Alex (116) - serial 11:05 Ojciec Mateusz (133) - serial 12:00 Wiadomości 12:15 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedyńce	07:20 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 11:00 Panorama 11:10 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (214) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2058) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Marzę o Tobie (20) - serial 14:10 Postaw na milion - teleturniej 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (135) - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (99) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:40 Na dobre i na złe (713) - serial 19:35 Rodzinka.pl (113) - serial 20:10 Zemsta o jasnych oczach (2) - serial	05:55 Mango - telezakupy 07:00 Szkoła (437) - serial 08:00 19+ (343) - serial 08:30 19+ (344) - serial 09:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 10:00 W-11 - Wydział Śledczy (1139) - serial 10:45 W-11 - Wydział Śledczy (1140) - serial 11:30 SOS. Ekipy w akcji (29) - serial 12:30 Ukryta prawda (694) - serial 13:30 W-11 - Wydział Śledczy (1141) - serial 14:15 W-11 - Wydział Śledczy (1142) - serial 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szkoła (438) - serial 17:00 SOS. Ekipy w akcji (30) serial dok. 18:00 Ukryta prawda (695) - serial 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:50 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (2909) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Projekt Lady (9) - reality show. Do XIX-wiecznego Pałacu w Rozalinie trafi trzynastu nowych uczestników, którzy są gotowi odmienić swoje życie. 22:30 Salon sukien ślubnych Goka (2) - serial dok. 23:30 Annabelle - horror, USA 2014 01:35 Co za tydzień	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:45 Malanowski i partnerzy (15) - serial 09:15 Malanowski i partnerzy (16) - serial 09:45 Dzień, który zmienił moje życie (28) - serial 10:45 Dlaczego ja? (661) - serial 11:45 Gliniarze (222) - serial 12:40 Trudne sprawy (543) - serial 13:40 Sekrety rodziny (84) - serial 14:40 Dlaczego ja? (414) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:40 Gliniarze (261) - serial 17:40 Sekrety rodziny (85) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (500) - serial 20:05 Megahit: Więzień labiryntu - thriller, Kanada/Wielka Brytania/USA 2014 22:25 Cudzoziemiec - film sensacyjny, Polska/USA 2003. Jonathan Cold, były agent CIA rozważa rezygnację z pracy, jednak postanawia podjąć się jeszcze jednego zadania - misji przewiezienia przesyłki z Francji do Niemiec. 00:35 Znaki (3) - serial 01:35 Znaki (4) - serial	07:00 Polska na dzień dobry 08:52 Kalendarz historyczny 09:10 Telezakupy 09:40 Salonik polityczny 10:25 Telezakupy 11:00 Polityczna kawa 11:40 Telezakupy 12:15 Gwiazdy w Republice 12:30 Telezakupy 14:20 Telezakupy 14:35 Kalendarz historyczny 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:30 Republika - flash 17:35 Wolne głosy - popołudnie 18:00 Z Wiejskiej na gorąco 18:15 Ekonomia raport flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:52 Prognoza pogody 18:55 Kulisy manipulacji - flash 19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 Tweet UP 21:30 Starcie cywilizacji 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:25 Poland Daily - Culture 23:35 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Historia, której nie pamiętam 09:10 W górce domku ogrodnika 09:25 Słowo Życia 09:30 RDLP w Toruniu 09:40 Tydzień z Ziemi Świętej 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:25 Śladami historii 11:30 Przyroda w Obiektywie 11:45 100 cudownych miejsc na świecie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Kosmos 13:20 Koncert zyczeń 14:10 Pieśń Faith 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Zew natury 16:55 Świadkowie 17:20 RDLP w Toruniu 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Jay Jay Odrzutowiec 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Śladami historii 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Stan bezpieczeństwa państwa 22:10 Mojżesz -10 przykazań 23:05 Oblawa
PO POŁUDNIU	14:00 Elif (525) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Okrasa łamie przepisy 16:05 Wieczna miłość (215) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Jeden z dziesięciu - teleturniej 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:10 Więzień miłości (99) - serial 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Sport 18:40 Na dobre i na złe (713) - serial 19:35 Rodzinka.pl (113) - serial 20:10 Zemsta o jasnych oczach (2) - serial 22:00 Anatomia zła - thriller, Polska 2015, reż. Jacek Bromski. Płatny zabójca wychodzi warunkowo z więzienia. Od prokuratora, przez którego „siedział”, dostaje propozycję nie do odrzucenia. 00:10 Barany. Islandzka opowieść - komediodramat, Islandia/Dania/Polska/Norwegia 2015 01:50 Głina (5) - serial				
WIECZOREM	19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Zniewolona (9) - serial 21:35 Rolnik szuka żony 5 (10) - pr. rozryw. 22:35 Ekstradycja 2 (8) - serial 23:45 Uwieszone (11) - serial 00:45 Uwieszone (12) - serial 01:55 Wymarzona dziewczyna - komedia, USA 2015					

OGŁOSZENIE PŁATNE

KONDOLENCJE

OGŁOSZENIA DROBNE PŁATNE

OGŁOSZENIE

/informacja o zamiarze sprzedaży/

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Łodzi (dalej KOWR) podaje do publicznej wiadomości, że zamierza sprzedać niezabudowaną nieruchomość gruntową, położoną w obrębie Ksawerów w gminie Ksawerów, w powiecie pabianickim, w woj. łódzkim, oznaczoną numerem działki 2192/1 o powierzchni 1,3766 ha, w ewidencji gruntów i budynków sklasyfikowanej jako Bi-0,0503 ha, Lzr-RIVb-0,0996 ha, RIVa-0,0769 ha, RIVb-1,1498 ha.

Cena wywoławcza wyżej opisanej nieruchomości wynosi brutto 1.204.000,00 zł (słownie: jeden milion dwieście cztery tysiące złotych), i została ustalona w oparciu o wycenę sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego. Cena wywoławcza zawiera podatek VAT według stawki 23% w wysokości 225.138,21 zł (słownie: dwieście dwadzieścia pięć tysięcy sto trzydzieści osiem złotych dwadzieścia jeden groszy).

Dla wyżej wymienionej nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Pabianicach księga wieczysta pod numerem LD1P/00040421/6.

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ksawerów zatwierdzonego uchwałą nr LXV/467/2018 Rady Gminy Ksawerów z dnia 23 maja 2018 r. działka nr 2192/1 znajduje się na terenie oznaczonym na rysunku planu symbolem 2.P/U - tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz zabudowy usługowej, w zasięgu GZWP 402 Niecki łódzkiej oraz w zasięgu strefy, w której obowiązują ograniczenia związane z funkcjonowaniem istniejącego portu lotniczego.

Nieruchomość jest niezagospodarowana, nieużytkowana, zadrzewiona i zakrzaczona, znajdują się na niej pozostałości po rozbiórce szklarni oraz czynna i nieczynna infrastruktura techniczna, do której na tej działce brak jest przyłączy, co stanowi ograniczenia w korzystaniu z przedmiotowej nieruchomości.

Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2017 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie łódzkiej specjalnej strefy ekonomicznej (Dz.U. z 2017 r., poz. 1275), łódzka specjalna strefa ekonomiczna obejmuje między innymi działkę gruntu nr 2192/1.

Wyżej opisana nieruchomość będzie podlegała sprzedaży w trybie bezprzetargowym stosownie do art. 29 ust. 1 pkt 4 wyżej cytowanej ustawy na rzecz zarządzającego specjalną strefą ekonomiczną.

W przypadku nie skorzystania z pierwszeństwa w nabyciu przez zarządzającego specjalną strefą ekonomiczną, opisana nieruchomość będzie podlegała sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego, którego termin, miejsce, forma i warunki zostaną podane w odrębnym ogłoszeniu.

Nie przewiduje się możliwości rozłożenia ceny sprzedaży nieruchomości na raty.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w KOWR OT w Łodzi ul. Północna 27/29 telefon: 636-53-26, 662-187-539 (E. Nowicka).

Pełny tekst wykazu o zamiarze sprzedaży podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie przez okres 14 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Ksawerowie, Łódzkiej Izbie Rolniczej, KOWR OT w Łodzi, na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej KOWR www.bip.kowr.gov.pl.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



ANNY RETMANIAK

Wieloletniej dziennikarki Polskiego Radia, reportażystki, pomysłodawczyni i autorki wielu audycji kulturalnych, osoby zasłużonej dla Polskiego Teatru, uhonorowanej Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, laureatki Honorowego Wielkiego Splendoru i Złotego Mikrofonu Polskiego Radia.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

Składa

Przewodniczący i Członkowie Rady Mediów Narodowych

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zarząd Wojskowych Zakładów Elektronicznych S.A.

Zaprasza zainteresowane podmioty gospodarcze do składania ofert na realizację inwestycji dotyczącej **remontu instalacji C.O.** w budynku 115, zlokalizowanym na terenie Wojskowych Zakładów Elektronicznych S.A. Przetarg ma charakter przetargu nieograniczonego.

Termin zgłaszania ofert do **02.08.2019r.**

Szczegółowe informacje na

www.wze.com.pl

Busko-Zdrój

Pensjonat

Sanato

Wczasy

dla zdrowia

Zadzwoń

i zarezerwuj

tel.

41 378 19 48,

41 378 19 51

www.sanato.pl

Opiekunki

do Niemiec

do 1500 euro/mies.

wymagany

komunikatywny

niemiecki

730 497 770

lub

22 299 49 52

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Kandydatka
na szefową UE

W numerze 28/2019 polecamy Państwu tekst Olgi Dołęśniak-Harczuk „O von der Leyen bez różowych okularów”. Kanclerz rezerwy, różyczka, hiperaktywna zawodowo, matka siedmiorga dzieci, żona arystokraty, tak skoncentrowana na pracy, że jeśli trzeba, przetrwa dobową sałatę i kawę – Ursula von der Leyen ma wiele wcieleń i jeszcze więcej wrogów. Środowiska konserwatywne, zwłaszcza skupione wokół bawarskiej CSU, od lat zarzucają jej forsowanie zbyt liberalnej agendy społeczno-obyczajowej. W środowisku wojskowych i zbliżonym do AfD ma opinię niekompetentnej.



fot. Piotr Kucza/PZKosz

Polscy koszykarze wracają na światowe salony



KOSZYKÓWKA \ Grupa Energa wspiera polską koszykówkę. Energetyczny gigant zdecydował o przedłużeniu współpracy z Polskim Związkiem Koszykówki i Energa Basket Ligą na kolejne dwa lata. – Mocno kibicujemy naszym koszykarzom w starciu najlepszymi zespołami na świecie oraz wierzymy w ich dalszy rozwój – podkreśla kierujący Grupą Grzegorz Ksepko.

Narodowa kadra koszykarzy po raz ostatni grała na mundialu w 1967 r. w Urugwaju. Zajęła wtedy piąte miejsce. Awans na tegoroczną imprezę w Chinach Polacy zapewnili sobie dzięki wygranej z Chorwacją, a zwycięstwo z Holandią w gdańskiej Ergo Arenie potwierdziło ich świetną formę. – 52 lata na to czekaliśmy i jesteśmy dumni. Bardzo się cieszymy z tego wielkiego sukcesu – podkreśla minister sportu i turystyki Witold Bańka.

Grupa Energa nadal będzie sponsorem strategicznym polskiej koszykówki. Zarząd spółki zdecydował o przedłużeniu umowy z Polskim Związkiem Koszykówki.

– Przekazujemy dobrą energię polskiej koszykówce. Dzięki rocznej współpracy Grupy Energa z Polskim Związkiem Koszykówki męska kadra narodowa odniosła olbrzymi sukces. Polscy koszykarze wracają na światowe salony. Wielka w tym zasługa zawodników i sztabu trenerskiego – podkreśla kierujący Grupą Energa Grzegorz Ksepko. – Dlatego też nasza spółka zdecydowała się na przedłużenie współpracy o kolejne dwa lata. Dzięki wsparciu Grupy Energa Polska Liga Koszykówki zyskała wizerunkowo i jest coraz częściej obecna w telewizji. Mocno kibicujemy naszym koszykarzom w starciu najlepszymi zespołami podczas

mistrzostw w Chinach – dodaje prezes Ksepko.

Energa pozostanie sponsorem kadr seniorek i seniorów, w tym kadry 3x3 i koszykarzy na wózkach oraz sponsorem Energa Basket Ligi Kobiet i Mężczyzn. Dodatkowo umowa obejmuje sponsorowanie gali zakończenia sezonu oraz turniejów finałowych Pucharu Polski kobiet i mężczyzn oraz meczów o Superpuchar Polski mężczyzn.

– Grupa Energa jest z polską koszykówką i wspiera naszą dyscyplinę na wielu płaszczyznach, a współpraca z takim partnerem jest dla nas zaszczytem. Energa była z nami podczas kwalifikacji do mistrzostw świata i mogę powiedzieć, że było to kluczowe wsparcie dla kadry Polski, która zakończy-

ła je pięcioma zwycięstwami z rzędu – powiedział Radosław Piesiewicz, prezes Polskiego Związku Koszykówki oraz Energa Basket Ligi.

Mistrzostwa świata w Chinach rozpoczną się 31 sierpnia.

Reprezentacja Polski zagra z Chinami, Wenezuelą i Wybrzeżem Kości Słoniowej.

.....
Artykuł przygotowany we współpracy z Energa SA



fot. mat. prasowe Grupy Energa SA



fot. Twitter/d

LEGIA HONOROWA \ Himalaista Piotr Tomala odebrał w Ambasadzie Francji w Warszawie najwyższe odznaczenie nadawane przez to państwo – Legię Honorową. Otrzymał ją dekretem prezydenta Emmanuel Macrona jako członek zespołu, który przeprowadził akcję ratunkową na Nanga Parbat w styczniu 2018 r. Polacy uratowali tam życie Francuzki Elisabeth Revol.

SUPERPUCHAR \ Lechia Gdańsk zdobyła pierwsze trofeum w nowym sezonie

Piast oszczędzał się na BATE

Piłkarze Lechii Gdańsk zdobyli po raz drugi w historii Superpuchar Polski po wyjazdowym zwycięstwie nad Piastem Gliwice. Zdobywcy Pucharu Polski wygrali 3:1. To czwarty z rzędu Superpuchar przegrany przez aktualnego mistrza kraju.

Artur Szczepanik

Ostatnim mistrzem, który ograł zdobywcę Pucharu Polski, był Lech Poznań w 2015 r. Potem trzy swoje próby przegrała Legia Warszawa, która raz uległa Lechowi, a dwa razy Arce Gdynia. Tym razem atutu swojego stadionu nie wykorzystał Piast, który przegrał z Lechią 1:3.

Gliwiczanie przystąpili do tego spotkania po srodowym remisie wyjazdowym 1:1 z białoruskim BATE Borysów w pierwszej rundzie kwalifikacji Ligi Mistrzów. Dla zdobywców Pucharu Polski był to pierwszy w sezonie mecz o punkty. Zawodnicy Piasta nie ukrywali, że najważniejszym spotkaniem dla nich w najbliższych dniach będzie rewanż w Białorusi. Mecz z Lechią potraktowali więc ulgowo. Trener



Lukas Haraslin był najlepszym piłkarzem meczu o Superpuchar | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Piasta Waldemar Fornalik dokonał – w porównaniu z meczem z BATE – sześciu zmian w wyjściowej jedenastce.

Kibice ledwie weszli na stadion, a już zobaczyli pierwszego gola. Lukas Haraslin uciekł obrońcom rywali i z bliska pokonał w 2. min Jakuba Szmatulę. Gospodarze kilka razy zagrozili bramce przyjezdnych, ale tylko po uderzeniu Piotra Parzyszka musiał interweniować Dušan Kuciak.

Skuteczniejsi byli podopieczni trenera Piotra Stokowca. W 21. min po centrze

Haraslina bramkarz Piasta wybił piłkę pod nogi Macieja Gajosa. Zawodnik Lechii dokładnie podał na 16. metr Jarosławowi Kubickiemu i było 0:2.

Przed przerwą jeszcze tylko Gerard Badia miał okazję do zdobycia kontaktowego gola. Po jego uderzeniu zza pola karnego piłka minęła jednak słupek. Drugą połowę też świetnie zaczęli goście. Haraslin przed polem karnym Piasta przejął piłkę źle zagrana przez Joela Valencię i w sytuacji sam na sam nie dał szans Szmatule.

Piast strzelił honorowego gola dopiero w 68. min, kiedy Kuciaka zaskoczył Patryk Sokołowski.

Gliwiczanie dotychczas nigdy nie grali w meczu o Superpuchar. Wystąpili w nim dzięki pierwszemu w historii tytułowi mistrza Polski. Lechia wzięła natomiast udział w pierwszej edycji tych rozgrywek w 1983 r., kiedy zdobyła trofeum.

– Cieszy mnie nastawienie zawodników do meczu, ich konsekwencja w realizowaniu taktyki. Cieszę się, że udało się zwiększyć

rywalizację w drużynie. Byliśmy bardzo konkretni, w dużej części kontrolowaliśmy mecz. Jestem zadowolony, bo nie jest łatwo wygrać u mistrza Polski. Ale radość będzie krótka i szykujemy się do sezonu. Dziś jeden front został zamknięty sukcesem, pozostały trzy – ekstraklasa, Puchar Polski i Liga Europy. Wszystkie rozgrywki traktujemy bardzo poważnie – zapewnił Piotr Stokowiec.

Lechia do europejskich pucharów przystąpi dopiero 25 lipca. Zagra albo z fińskim TPS Turku, albo z Broendby Kopenhaga. Piasta rewanż z BATE czeka już w środę.

– Nie można wygrać meczu, kiedy traci się bramki w tak prosty sposób – przyznał po meczu trener gospodarzy Waldemar Fornalik. – To było decydujące. W pierwszej połowie nasza gra nie była tak płynna, do jakiej przyzwyczailiśmy. Po przerwie wyglądała zupełnie inaczej. Nie mogłem nie myśleć o czekającym nas srodowym meczu z BATE, stąd zmiany w składzie. Gratuluję Lechii zdobycia Superpucharu. Przyszedł ten dzień, w którym przegraliśmy mecz, co nam się nie przytrafiło od końca marca. Wyciągniemy z tego wnioski – zakończył Fornalik.

Piast Gliwice – Lechia Gdańsk 1:3 (0:2).

Bramki: Patryk Sokołowski (68.) – Lukas Haraslin (2. i 47.), Jarosław Kubicki (21.).

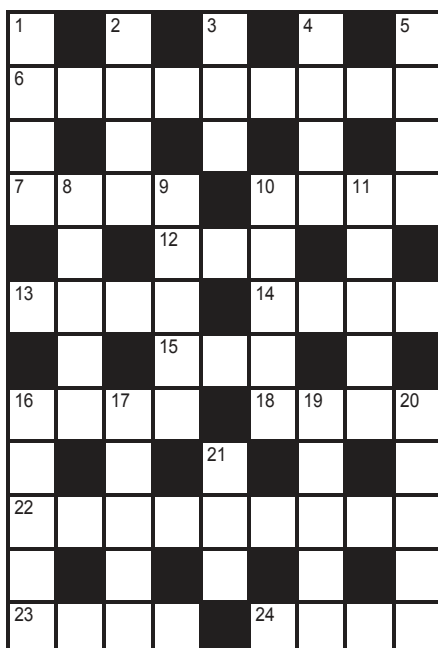
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 6) miasto na Ukrainie
- 7) świetlna reklama
- 10) urok, powab
- 12) piwo jak spójnik
- 13) spoina z nici
- 14) buduje żeremia
- 15) przydomek Eisenhowera
- 16) imię Oza, pisarza
- 18) rudy nalot
- 22) żona Perseusza
- 23) tenisowa zagrywka
- 24) popełniony nietakt

11) zwany kawonem

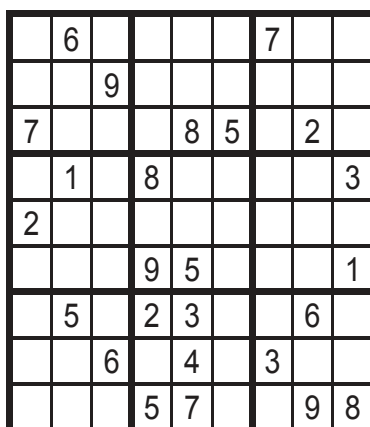
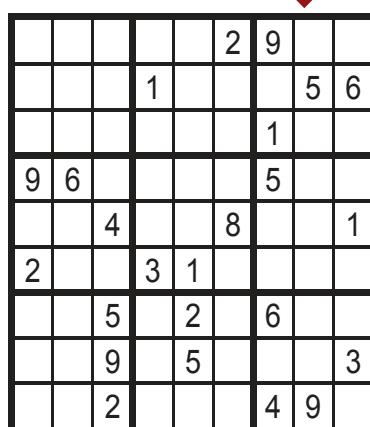
- 16) szczybel w karierze
- 17) na piersi bohatera
- 19) ograniczenie jedzenia
- 20) kwitnie tylko raz
- 21) goni mysz



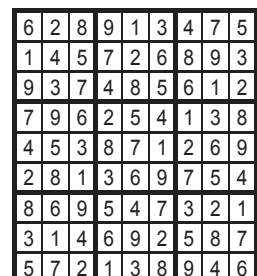
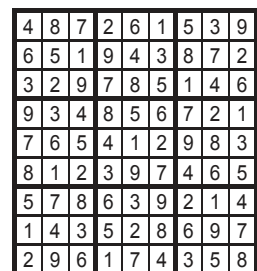
PIONOWO

- 1) stawia piec
- 2) popis wirtuoza
- 3) zalewa oczy
- 4) lepszy niż nic
- 5) godny naśladowania
- 8) amylaza w ślinie
- 9) śnieżny grozi lawiną
- 10) naczynie z klepek

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska**
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska,
Olga Doleńska-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Marek Michalowski (p.o. z-cy kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. z-cy kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanek (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolirski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 505 083 752
Druk: Seregni Printing Group, Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawn: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
15/07/2019

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

MIESZKANIE+

Wybudują nowe osiedle



Wizualizacja osiedla przy ul. Kolejowej | fot. mat. pras./d

Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak uczestniczył w uroczystości podpisania umowy na opracowanie dokumentacji projektowej osiedla przy ul. Kolejowej we Wrocławiu w ramach rządowego programu Mieszkanie+.

Albert Łyjak

Na trzyhektarowej działce położonej przy ul. Kolejowej powstanie osiedle, które pomieści blisko 500 mieszkań. Planowany termin rozpoczęcia budowy to czerwiec 2020 r.

Teren przy ul. Kolejowej, gdzie powstaną lokale z programu Mieszkanie+, należał przed wojną do Poczty Rzeszy Niemieckiej. Mieściły się tu warsztaty taboru pocztowego. Po zakończeniu wojny budynki przejęła Poczta Polska. Znajdowały się tam zakłady transportu samochodowego, potem centrum logistyki, była też stacja paliw i stacja obsługi samochodów. W 2007 r. po wybudowaniu nowego centrum pocztowego na obrzeżach miasta przy ul. Avicenny cały kompleks

przeszedł istnieć i budynki od lat stoją puste.

To świetna lokalizacja na pierwsze wrocławskie mieszkania+, dobrze skomunikowana z innymi częściami Wrocławia, blisko centrum, niedaleko dworca PKP i w pobliżu parku, który powstał po wojnie w miejscu rozebranych budynków szpitala i ewangelickiego kościoła św. Trójcy. Park był częścią zespołu szpitalno-kościelnego, wybudowanego w latach 1867–1869 według projektu architekta Carla Schmidta. Po wojnie ten obszar zieleni w centrum miasta został zrewitalizowany w czynnie społecznym, w pracach brało udział 2800 wrocławian.

Modernistyczny gmach po centrum pocztowym został w październiku 2015 r. wpisany do rejestru zabytków. Budując mieszkania+, inwestor będzie musiał

zachować na terenie XIX-wieczny magazyn, kotłownię, a także historyczny mur przy ul. Kolejowej. Zgodnie z opracowaną koncepcją urbanistyczno-architektoniczną – w ramach programu Mieszkanie+ – na tym terenie powstanie 7 budynków, 5- i 7-kondygnacyjnych i 7 lokali handlowo-usługowych.

Mieszkanie+ to nowa propozycja rządu dla Polaków, którzy marzą o własnych czterech kątach. Jest to naturalny następca programu Mieszkanie dla Młodych oraz Rodzina na Swoim. Deficyt mieszkaniowy w Polsce jest ogromny, dlatego też głównym celem Mieszkania+ jest zwiększenie liczby tanich lokali na wynajem. W planach jest budowa 3 mln mieszkań w ciągu najbliższych 10 lat na terenie całego kraju.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2



LIKWIDACJA SOSW NR 1

Mediacje ws. przyszłości ośrodka

Niewiele już czasu zostało, by zapobiec likwidacji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 we Wrocławiu. W tej sprawie odbyła się nawet nadzwyczajna sesja Rady Miasta zwołana na wniosek radnych PiS. W sprawę włączył się też dolnośląski kurator, nie zgadzając się na likwidację placówki. Marszałek Marcin Krzyżanowski proponował miastu wydzierżawienie budynku przy ul. Trzebnickiej. Przypomnijmy, że dotychczasowa siedziba, do której uczęszcza ok. 100 dzieci, jest własnością Ewangelickiego Centrum

Diakonii i Edukacji im. ks. M. Lutra, które było gotowe go przejąć. Na to nie chcieli się zgodzić ani rodzice, ani nauczyciele. Miasto zaproponowało przeniesienie wychowanków do różnych ośrodków. Rodzice i nauczyciele zwracają uwagę, że w terapii ich dzieci najważniejsze są bezpieczeństwo i kwestia integralności, szczególnie istotna ze względu na możliwy niekorzystny wpływ na dzieci z niepełnosprawnością intelektualną podzielenia dotychczasowego SOSW nr 1. Dziś rozpocznie się druga tura negocjacji rodziców i nauczycieli SOSW nr 1 z przedstawicielami gminy w obecności mediatorów.

(jw)



POLICJA OSTRZEGA

WAŁBRZYCH \ Policjanci ostrzegają przed oszustami, którzy przy użyciu kolejnej metody próbują wyłudzić pieniądze. Do takiego zdarzenia doszło kilka dni temu. Przestępcy wykradli dane do konta na profilu społecznościowym jednej z mieszkańek Wałbrzycha i wysłali do kilkuset jej znajomych wiadomości z prośbą o pomoc finansową. Wszystkie osoby odmówiły, ale warto uważać na tego typu zdarzenia.

foto: Policja/d

PROMOCJA ABSOLWENTÓW AWL

I nigdy cię nie zawiodę, Ojczyzno!

Położony na wrocławskim Rynku pl. Gołębi stał się świadkiem kolejnej promocji na pierwszy stopień oficerski tegorocznych absolwentów Akademii Wojsk Lądowych. Na uroczystość licznie przybyli reprezentanci korpusu oficerskiego, rodziny promowanych żołnierzy oraz mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska.

Janusz Gajdamowicz

Chciałbym, żebyście zapamiętali, że to co dzisiaj przyrzekliście, to wielki akt zaufania. Daje wiele kompetencji, uprawnień, ale również obowiązki. To służba od pierwszego do ostatniego dnia! – powiedział na wstępie szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generał broni Rajmund Andrzejczak. – Pamiętajcie też po czyich śladach będziecie stąpać. W 2004 r. podczas walk w Iraku i powstania, które tam wybuchło, większość urzędów nie mogła być

**\\ To najważniejszy dzień dla podchorążych, którzy wstępując pięć lat temu do naszej akademii, marzyli o chwili, aby stać się oficerami Wojska Polskiego – powiedział mjr Marcin Jasnowski, oficer prasowy AWL **

utrzymana. Jeden się trzymał. W Karbali. Kiedy później z panem prezydentem wręczałem naszym żołnierzom odznaczenia, zwracał się do wszystkich jak do bohaterów. Oni byli zaskoczeni. W ogóle tak się nie czuli. Nie ma takiej szkoły. Nie ma takiego kursu bohaterstwa, trzeba od pierwszego do ostatniego dnia zadania wykonywać na najwyższym poziomie. Nigdy nie wiemy, kiedy zadanie nam postawione będzie tak trudne, że będzie wymagać bohaterstwa. Karbala jest tym symbolem – kontynuował generał.



– Jeśli wydaje wam się, że tak skomplikowanych zadań już dzisiaj nie ma – mylicie się! Wkrótce zostaniecie skierowani do różnych miejsc, gdzie czeka was wykonywanie skompli-

kowanych, ważnych i niebezpiecznych rozkazów. Panie i panowie oficerowie, zanim przystąpicie do swojej codziennej służby, chciałbym, abyście z dzisiejszej uroczystości zapa-

FESTIWAL MINERAŁÓW



Lato Agatowe we Lwówku

Przez trzy dni mieszkańcy Lwówka Śląskiego żyli barwną imprezą pod nazwą XXII Lwóweckie Lato Agatowe. Na rynek i jego okolice przybyli wystawcy nie tylko z Dolnego Śląska, lecz także z kraju, a nawet z zagranicy. Turyści też przybyli z daleka. Ta impreza od lat ma dobrą renomę, można tu nacieszyć oczy niezwykle okazami minerałów.

Organizatorzy zaprosili też gości do miejskiego ratusza, gdzie pod okiem czujnych ochroniarzy można było obejrzeć wyroby jubilerskie ozdobione rubinami i szafirami, a także przepiękne kolek-

cje kamieni krajobrazowych, minerałów z Dolnego Śląska i świata, bursztynów czy skamieniałe drzewa z okolic Dąbrowy Tarnowskiej.

Na straganach były dostępne (na każdą kieszeń) agaty i kryształy. Można też było zobaczyć, jak wygląda proces obróbki szlifierskiej takich kamieni.

Ponadto na scenie głównej uhonorowano najlepszych wystawców, a wieczorem można było pobawić się w rytm muzyki Dziwolu-dów oraz popularnej gwiazdy Cleo.

.....
(jw)

MIESZKANIE+

Pierwsze osiedle z rządowego programu

Pocшта Polska aktywnie włączyła się w realizację programu Mieszkanie+, tym bardziej że sama posiada nieruchomości – magazyny pocztowe, sortownie, place – w centrach miast (taki był dawniej trend rozwojowy). Dzisiaj takie nieruchomości lokowane są na obrzeżach miast. Pozbywając się tych w centrum, ma środki na zakup gruntów na obrzeżach.

Z programu Mieszkanie+, według założeń ustawy o Narodowym Programie Mieszkaniowym, może skorzystać każda osoba fizyczna. Nie ma ustalonej górnej granicy wieku, jak to było w wypadku Mieszkania dla Młodych. W pierwszej kolejności dopłaty do czynszu skierowane będą do osób o niskich zarobkach oraz do rodzin wielodzietnych. Natomiast z opcji najmu mieszkania w ramach M+ skorzystać będzie mogła każda osoba, która zobowiąże się do comiesięcznego opłacania czynszu.

M+ to propozycja dla tych, których nie stać na zakup własnego mieszkania, a równocześnie wysokość ich zarobków jest zbyt duża, by mogli się ubiegać o lokum np. od gmi-

ny. W takiej sytuacji jest aż 40 proc. Polaków.

– Dziś stawiamy kolejny krok na drodze ku realizacji ważnego projektu, jakim jest pierwsze osiedle z programu Mieszkanie+ we Wrocławiu. To program, który postawił sobie bardzo ambitny cel – rozwiązać problemy mieszkaniowe średniozamożnych polskich rodzin, których nie stać na zaciągnięcie kredytu, a najem na komercyjnym rynku nie daje im poczucia bezpieczeństwa i życiowej stabilizacji. Podpisywana dziś umowa zbliża nas do momentu, w którym także mieszkańcy Wrocławia będą mogli skorzystać z oferty dostępnych cenowo mieszkań na wynajem – podkreślił wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak podczas uroczystości podpisania umo-

wy na opracowanie dokumentacji projektowej osiedla.

Umowa zawarta między PFR Nieruchomości SA a projektantami dotyczy wykonania kompleksowej dokumentacji projektowej dla nowego osiedla – m.in. opracowania projektu budowlanego i wykonawczego, a także świadczenia nadzoru autorskiego nad realizacją inwestycji. W stolicy Dolnego Śląska urząd miasta wybrał do programu tereny o łącznej powierzchni 17 hektarów. Stosowny list intencyjny został podpisany z Bankiem Gospodarstwa Krajowego Nieruchomości SA w grudniu 2017 r. Grunty są zlokalizowane, poza ul. Kolejową, w czterech miejscach: na Psim Polu – okolice ul. Mirkowskiej, na Muchoborze – przy ul. Kunickiego,



ARESzt ZA GROźBY I NĘKANIE SĄSIADÓW

BOLESŁAWIEC \ Policjanci zatrzymali mieszkańca gminy Nowogrodziec, który groził swoim sąsiadom. Podejrzany dwukrotnie złamał też zakaz kierowania pojazdem. Decyzją sądu trafił na trzy miesiące do aresztu. Grozi mu kara do 5 lat więzienia.

fot. Policja/d



NARODZINY DANIELA MEZOPOTAMSKIEGO

WROCŁAWSKIE ZOO \ Na świecie żyje ponad 700 przedstawicieli tego gatunku, w tym 5 we wrocławskim zoo. Stado powiększyło się tu właśnie o kolejnego osobnika. Gatunek jest zagrożony wyginięciem, przetrwał tylko w ogrodach zoologicznych.

fot. Wrocław.pl/d



Symboliczne przypinanie oficerskich gwiazdek na pagonach tuż po promocji
| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

miętali najważniejsze zdanie: „I nigdy cię nie zawiodę, Ojczyzno!”. Wszystkiego dobrego

i do boju – zakończył gen. Rajmund Andrzejczak.

W ogromnym skupieniu tych słów wysłuchało 260 nowo wypromowanych oficerów Akademii Wojsk Lądowych

we Wrocławiu. Były wśród nich 22 kobiety. Wielkie skupienie towarzyszyło także licznie przybyłym tego dnia na pl. Gołębi rodzinom, przyjaciółom i wszystkim bliskim oficerów. Nie zabrakło też ekumenicznego błogosławieństwa, a list skierowany do bohaterów tego dnia od prezydenta RP Andrzeja Dudy przeczytała poseł Mirosława Stachowiak-Róžeczka. „Od dzisiaj jesteście oficerami Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej. Otrzymany stopień oficerski stanowi ukoronowanie kilkuletniego wysiłku zdobywania wiedzy i praktycznych umiejętności. Jestem przekonany, że wrocławska akademія przygotowała was profesjonalnie do pełnionej służby i wykształciła kompetentnych obywateli, nie zapominając o tak ważnych wartościach jak: patriotyzm, humanizm, solidarność czy moralność!” – napisał prezydent.

– To jest najważniejszy dzień dla podchorążych, którzy wstępując pięć lat temu do naszej akademii, marzyli o chwili, aby stać się oficerami Wojska Polskiego i lata ciężkiej nauki zwieńczyć upragnionymi gwiazdkami – powiedział „Dodatkowi Dolnośląskiemu” tuż po zakończeniu uroczystości mjr Marcin Jasnowski, oficer prasowy AWL.



Poczta Polska na ul. Kolejowej odda część nieruchomości | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

na Wojszycach – przy ul. Buforowej, na Kozanowie – przy ul. Ignuta. Natomiast w całym województwie w ramach programu Mieszkanie+ analizowanych jest 28 lokalizacji, których potencjał wynosi blisko 9 tys. mieszkań. Większość gruntów została wskazana przez dolnośląskie samorządy.

Zainteresowanie mieszkaniem w programie jest bardzo duże. Niepokoić może to, że urząd miasta działa zbyt opieszale w porównaniu z administracją rządową.

– Jestem zainteresowany mieszkaniem w programie Mieszkanie+. Chciałem poznać zasady i warunki, wnioski, terminy... i nigdzie we Wrocławiu nie mogę zdobyć takiej informacji. Wszędzie mi mówią: „Jesz-

cze nie powstał wzór wniosku o dopuszczenie do programu, jeszcze nie mamy opracowanych kryteriów” itp. A na stronie internetowej Mieszkanie-plus.com można się jedynie dowiedzieć, że ta domena została zarejestrowana w serwisie AfterMarket.pl i jest wystawiona na sprzedaż. Natomiast na stronie Mieszkanieplus.org.pl/Wrocław-warunki jest tylko informacja: „We Wrocławiu nie powstał na ten moment wzór wniosku o dopuszczenie do programu. Zainteresowani Mieszkaniami Plus we Wrocławiu muszą jeszcze poczekać na ogłoszenie daty naboru wniosków. Kryteria naboru do programu w stolicy województwa dolnośląskiego nie zostały do tej pory

sformułowane. Wedle ustawy pierwszeństwo w otrzymywaniu mieszkań mają mieć osoby poszkodowane w wyniku np. nawałnic lub takie, które zostały wywłaszczone, aby realizować cele publiczne np. budowę drogi”. Czyli kompletny brak profesjonalizmu – mówi Karol z Politechniki Wrocławskiej, młody ojciec zainteresowany programem.

Jeżeli lokalne władze samorządowe i centralne nie będą wspólnie działać, żeby nadrobić lata zapóźnień na rynku mieszkaniowym, to pozostaną nam tylko horrendalnie drogie mieszkania proponowane przez deweloperów. Czy o to chodzi?

Albert Łyjak

KULTURALNY FLESZ

FESTIWAL



fot. mat. pras./d

Veritigo Summer Jazz Festival 2019

Kolejny koncert w cyklu VSJF, tym razem wystąpi Karolina Lipska & Herbie Band. Ta niezwykle utalentowana wokalistka młodego pokolenia wraz ze swoim zespołem zabierze nas w emocjonalną podróż, interpretując piękne utwory Herbiego Hancocka. Nie zabraknie egzotyki, liryki oraz improwizacji. Wstęp wolny. 15 lipca, godz. 20, Prosto z Mostu Beach Bar, ul. Pasterska 1, Wrocław

LITERATURA



fot. mat. pras./d

20. Miesiąc Spotkań Autorskich

Poza imprezami towarzyszącymi MSA to codzienne spotkania z literatami. Miłoś Doleżał pisze poezję, krótkie utwory prozą i zajmuje się publicystyką. Najczęściej porusza temat rodzinnej Wysočiny, a przede wszystkim bezprawia, krzywd i terroru II wojny światowej oraz stalinizmu. Organizatorzy zapraszają na spotkanie z autorem.

15 lipca, godz. 19, Mediateka, pl. Teatralny 5, Wrocław

SZTUKA



fot. mat. pras./d

Malarstwo i rzeźba w NFM

Niesamowicie ciekawa wystawa sztuki współczesnej, czyli obrazy z kolekcji Zachęty – Narodowej Gallerii Sztuki oraz najnowsza polska rzeźba. Prezentację budują m.in. dzieła sztuki abstrakcyjnej, konceptualnej, a także prace reprezentujące tendencje figuratywne, postmodernistyczne, ekspresyjne, inspirowane pop-artem oraz pełnoplastyczne rzeźby.

15 lipca, godz. 11–18, NFM, pl. Wolności 1, Wrocław

EKSPOZYCJA



fot. mat. pras./d

Statek Robinsona

Galeria Miejska we Wrocławiu zaprasza na wystawę „Statek Robinsona” w Muzeum Architektury. Idea przewodnia odwołuje się do przykłądu Robinsona, który po katastrofie statku ratuje z wraku wszelkie możliwe dobra. W klasztornych wnętrzach muzeum, zaaranżowanego na zdruzgotany żaglowiec, można zobaczyć prawie 190 dzieł 55 artystów z Polski, Czech, Węgier i Słowacji. 16 lipca, godz. 10–17, ul. Bernardyńska 5, Wrocław

WARSZTATY



fot. mat. pras./d

Na światłach awaryjnych

Warsztaty towarzyszące wystawie „We wstecznym lusterku: architektura spalinowa”, podczas których dzieci zastanowią się, co zrobić, aby uczestnicy ruchu drogowego byli bezpieczni, a także poszukają alternatywnych pomysłów na parkowanie aut w centrum miasta. Zajęciom towarzyszyć będzie warsztat plastyczny.

17 lipca, godz. 10–11.30, Muzeum Architektury, ul. Bernardyńska 5, Wrocław

WYSTAWA



fot. mat. pras./d

Weltschmerz – zwiedzanie z przewodnikiem

Wystawa konkursowa Triennale Rysunku Wrocław 2019. Weltschmerz to pojęcie stworzone u schyłku romantyzmu, którego aktualność potwierdza wiele odwołań. Artyści prezentujący prace eksplorują różnorodne wątki i konteksty. Spotkanie poprowadzi Aleksandra Czerniak, historyczka sztuki oraz producentka w BWA Wrocław.

17 lipca, godz. 17, BWA Wrocław Główny, ul. Piłsudskiego 105, Wrocław



ŚLĄSK WROCŁAW W EBL

KOSZYKÓWKA \ Śląsk Wrocław został oficjalnie zgłoszony do Energa Basket Ligi na sezon 2019/2020. Aż 16 klubów zgłosiło się do tych rozgrywek. 14 z nich występowało w poprzednim sezonie. Dwa pozostałe to zwycięzca I ligi Astoria Bydgoszcz i Śląsk Wrocław, który dostał dziką kartkę. Zarząd PLK ma czas do 26 lipca, by przyznać bądź nie licencję na występy w ekstraklasie.

fot. Wks-slask.eu/d

KOSZYKÓWKA



Ana Poček walczy pod koszem o miejsce na rzut | fot. mat. pras./d

Śleza wzmacnia kadrę pod koszem

Ana Poček dołączyła do wrocławskiej drużyny. Czarnogórska środkowa ma za zadanie zastąpić Taisię Udonenko. 26-latką to już dziewiąta zakontraktowana koszykarka Ślączy.

Dawid Paluch

Poček to prawdziwy obieżyświat. Dotychczas występowała w 14 różnych klubach w 11 różnych krajach. Polska jest 15. przystankiem dla Czarnogórki. Poček (z domu Turčinović) zaczynała karierę w rodzinnym Hercegu Novi. W wieku 16 lat przeniosła się do słoweńskiego ZKK Merkura Celje. Zanim osiągnęła pełnoletność, zdołała rozegrać ponad 100 meczów w barwach Merkura. Jako nastolatka imponowała przede wszystkim siłą oraz podkoszową inteligencją. W sezonie 2010/2011 Poček została uznana za najlepszą zawodniczkę Ligi Adriatyckiej według portalu Eurobasket.com. Świetne występy zapew-

niły jej wyjazd na Eurobasket 2011 rozgrywany w Polsce. To właśnie wtedy po raz pierwszy mogliśmy podziwiać możliwości Czarnogórki.

Po tamtym sezonie rozpoczął się okres wędrówek. Ana Poček zmieniała klubowe barwy aż 13 razy (12 różnych klubów). W poprzednim sezonie środkowa grała w bułgarskim Beroe Stara Zagora. Ze swoim klubem występowała w rozgrywkach EuroCupu. Choć bułgarski zespół odpadł już po fazie grupowej, Poček zaprezentowała się z innej strony. Nowa zawodniczka Ślączy zdobywała średnio 24,4 pkt i miała 10 zbiórek na mecz. W tej samej drużynie występowała Breanna Lewis, która była na celowniku trenera Ślączy Arkadiusza Rusina.

– Przekonały mnie mecze EuroCupu. Oglądałem je pod kątem Breanny Lewis, którą chcieliśmy ponownie sprowadzić, a Poček nie zle się w nich spisywała. To jest trzecia niewiadoma polskiego światka koszykarskiego, bo nigdy nie była związana z polską ligą. Ma 26 lat i to jest idealny moment, żeby prezentowała wszystko, co ma w swoim repertuarze. Mamy skromny budżet na zawodniczki z Europy i jak na nasze możliwości to jest znakomita koszykarka – skomentował sprowadzenie Any Rusin.

– Rozmawiałam z trenerem o tym, czego oczekuje ode mnie na parkiecie, i po tych rozmowach zrozumiałam, że Śleza to drużyna dla mnie. Gra się tu atrakcyjną, szybką koszykówkę, która przynosi dużo radości kibicom. Polska liga jest niezwykle wyrównana i zacięta, więc czeka nas dużo dobrych spotkań. Mam nadzieję, że w tym sezonie uda nam się zająć bardzo daleko – powiedziała Poček.

11

w tylu krajach
grała dotychczas
Ana Poček

ŻUŻEL

Polska młodzież
z szóstym złotem MŚ

Młodzieżowa reprezentacja Polski kolejny raz obroniła tytuł mistrzów świata. Tym razem Polacy pokonali w brytyjskim Manchesterze reprezentację gospodarzy, Danię i Australię. W składzie Białe-Czerwonych znalazł się reprezentant wrocławskiej Betard Sparty Maksym Drabik. Poza nim polskie barwy reprezentowali Bartosz Smektała, Dominik Kubera i Wiktor Lampart. Polacy zdobyli aż 41 pkt. Drużyna Brytyjczyków miała na koncie 33 pkt, a Duńczycy 31.

LEKKOATLETYKA

Natalia Kaczmarek
ze złotem na 400 m

Reprezentująca barwy AZS AWF Wrocław Natalia Kaczmarek zdobyła złoty medal lekkoatletycznych

mistrzostw Europy do lat 23 w szwedzkim Gavle. Polka skończyła zawody z czasem 52,34 s (poprawiony rekord życiowy o 0,2 s). Polka na finiszu wyprzedziła faworytkę, Czeszkę Ladę Vondrovą. Trzecie miejsce zajęła Rumunka Andrea Miklos. Wcześniej tytuły zdobyli też Ewa Swoboda w biegu na 100 m i Konrad Bukowiecki w pchnięciu kulą.

SZERMIERKA

Troje wrocławian
na MS

Już dziś w Budapeszcie rozpoczynają się mistrzostwa świata w szermierce. O medale powalczy trójka zawodników z Dolnego Śląska: szpadzistka Barbara Rutz (AZS Wrocławia) oraz Leszek Rajski i Andrzej Rządowski (obaj KS Wrocławianie). Walka toczy się nie tylko o medale, lecz także o kwalifikacje olimpijskie.

PIŁKA NOŻNA



Zagłębie pokonało Miedź w derbowym sparingu

Lubinianie są już na ostatniej prostej przygotowań do nowego sezonu ekstraklasy. Miedź Legnica jest natomiast w trakcie największych obciążeń treningowych. Nie może więc nikogo dziwić wygrana Zagłębia 1:0.

Już w najbliższy weekend wracają rozgrywki ekstraklasy. Zagłębie Lubin ma więc przed sobą ostatnie spotkania kontrolne. Ben Van Dael, szkoleniowiec Miedziowych, wystawił swój najmocniejszy skład, który z dużym prawdopodobieństwem wybiegnie w spotkaniu z Cracovią (niedziela, 21 lipca). Trener Miedzi Legnica Dominik Nowak ciągle zaś sprawdza i testuje różne warianty taktyczne.

– Dzisiaj chodziło o to, żeby zrobić przegląd kadry i sprawdzić, w jakiej dyspozycji są poszczególni zawodnicy. Do startu rozgrywek pozostały jeszcze dwa tygodnie. Ten tydzień, połączony ze sparingiem, był dla piłkarzy bardzo obciążający fizycznie – podsumował trener Nowak. Zagłębie wygrało derby po голу w 58. min. Po rzucie rożnym najlepiej w polu karnym rywali zachował się Bartosz Kopacz, który głową strzelił nie do obrony. Miedziowi kończyli ten mecz w dziesiątkę. Czerwoną kartkę w 87. min otrzymał Saša Balić.

(dp)

Poniedziałek
15/07/2019

**Gazeta
Polska**
codziennie

WYBORY PARLAMENTARNE PIS ROZPOCZĘŁO OBJAZD PO POLSCE

Potrzebne jest porozumienie



Cykl spotkań z Polakami zainaugurował sam prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński w mazowieckiej gminie Gózd w miejscowości Kuczki-Kolonia | fot. Twitter/d

Tegoroczna jesień będzie w Polsce bardzo gorąca za sprawą wyborów do Sejmu i Senatu. A już teraz przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości wzorem poprzednich kampanii wyborczych rozpoczynają objazd Polski. Spotkania z Polakami zainaugurowano wczoraj w mazowieckiej gminie Gózd w miejscowości Kuczki-Kolonia.

Natalia Karcz-Kaczowska

Politycy Prawa i Sprawiedliwości nie zwalniają tempa, zapominają o wakacjach i kontynuują spotkania z Polakami w terenie. Dla tego ugrupowania tego typu działalność nie jest nowością. Tym razem w przeważającej większości spotkania te będą miały charakter festynów rodzinnych, takich jak wczorajszy w Kuczkach-Kolonii na Mazowszu. Cykl spotkań z Polakami zainaugurował sam prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

– Chcemy rozmawiać ze społeczeństwem, żeby uzyskać

odповідź na pytanie: jaki ma być ostateczny kształt programu dla Polski – podkreślał Jarosław Kaczyński. Jak zadeklarował w swoim przemówieniu: „Należy dążyć do tego, aby było tak jak w Irlandii”. Prezes PiS miał na myśli sytuację, w której pomiędzy dwoma głównymi partiami panuje zgoda, mimo że ich program zasadniczo się różni.

Jarosław Kaczyński wskazał, że ważne jest, aby budować Polskę solidarną i równą dla wszystkich. Równość to zdaniem prezesa PiS „wielka wartość, tak mocno osadzona w naszej historii, tak mocno osadzona w nauce Chrystusa, która dla większości z nas jest

najważniejsza”. – Żeby to uzyskać, nie musimy się upodabniać do tych, co są na zachodzie. My musimy stać pod flagą biało-czerwoną, a nie tęczę – mówił Kaczyński.

Osoby, które były na festynie, podkreślały swoje przywiązanie do tradycji i wartości typowych dla kultury polskiej.

Przypomnijmy, że w sobotę zaprezentowano tzw. jednynki na listach PiS w poszczególnych okręgach. Na Mazowszu w okręgu radomskim wystartuje Marek Suski, w okręgu warszawskim Jarosław Kaczyński, w okręgu Warszawa II – Mariusz Błaszczak; w płockim Łukasz Szumowski, a w siedleckim Krzysztof Tchórzewski.

PO STRZELANINIE NA BRÓDNIE

Policja stawia zarzuty

W piątek na warszawskim Bródnie doszło do tragicznej w skutkach strzelaniny. Policja zatrzymała 64-letniego mężczyznę, który usłyszał trzy zarzuty, w tym zarzut zabójstwa 43-letniej kobiety. Z informacji przekazanych przez policję wynika, że mężczyzna przyznał się do zarzucanych mu czynów. Jak się okazało, motywem zbrodni były konflikty sąsiedzkie. Do zabójstwa 43-latkę doszło w piątek na ul. Łąkocińskiej w Warszawie.

64-latek, który najpierw strzelał do kobiety, ranił także jej 19-letniego syna. Według ustaleń śledczych po ataku mężczyzna wyszedł przed kamienicę, podpalił samochód i pobliską altanę. W sobotę podejrzany usłyszał w Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga trzy zarzuty: zabójstwa w zamiarze bezpośrednim, usiłowania zabójstwa oraz zniszczenia mienia. Biorąc pod uwagę obawę matactwa i popełnienia podobnego czynu, prokurator skierował do sądu wniosek o trzymiesięczny areszt dla podejrzanego.

(oprac. nkk)

UWAGA!

Oszuści podszywają się pod ZUS

Jak poinformowała Małgorzata Korba z ZUS, oszuści znów próbują metody „na ZUS”. Do niektórych klientów Zakładu dotarły mejle z załącznikami, które rzekomo pochodzą z urzędu. Dlatego instytucja ostrzega: otwarcie załącznika grozi zainfekowaniem komputera. Niektórzy Klienci otrzymali mejle zatytułowane „Składka”, z informacją o błędnie opłaconych składkach. Adres, z którego wysłano wiadomość, ma rozwinąć gov.

pl, którego ZUS nie używa. Każda wiadomość zawierała załącznik. Zakład radzi nie odpowiadać na wiadomości i nie otwierać załączników. Oszuści mogą wykorzystać taką korespondencję do zainfekowania komputerów i np. uzyskania dostępu do danych wrażliwych zapisanych w pamięci urządzenia. ZUS przypomina, że nie przesyła mejlem informacji o rozliczeniu składek, wezwań do zapłaty ani informacji o nadpłatach. W razie wątpliwości klienci mogą skontaktować się m.in. z Centrum Obsługi Telefonicznej (tel.: 22 560 16 00).

(oprac. nkk/mat. pras.)



WCIAŻ NIE ODNALEZIONO 5-LATKA

POSZUKIWANIA \ Policja wspierana przez inne służby wciąż poszukuje 5-letniego Dawida. Wczoraj prowadzono działania w zwartych pododdziałach m.in. w rejonie węzła Konotopa w kierunku autostrady A2. Akcję wspierają strażacy i żołnierze WOT. Ojciec, pod którego opieką był chłopiec, odebrał sobie życie, rzucając się pod pociąg. Od czwartku trwa akcja poszukiwawcza.

fol. Policia/d

KOMUNIKACJA

Uwaga: zmiany na kolei

Dziś rozpoczyna się remont torów podmiejskiej linii kolejowej w okolicach stacji Warszawa-Rembertów. Prace remontowe spowodują, że w tym rejonie będzie kursowało mniej pociągów, ale zostanie uruchomiona autobusowa komunikacja zastępcza. Utrudnienia potrwają do końca sierpnia.

Natalia Karcz-Kaczowska

Od dziś do końca sierpnia pasażerom korzystającym dotychczas z połączeń kolejowych z centrum Warszawy do Rembertowa będzie potrzebna

duża doza cierpliwości. Właśnie rusza remont torowiska w okolicy stacji Warszawa-Rembertów. Warszawski Zarząd Transportu Miejskiego poinformował, że większość pociągów SKM linii S2 będzie kursować tylko do lub ze sta-

cji Warszawa Wschodnia. Takie zmiany wiążą się również z ograniczeniem liczby przejeżdżających przez Rembertów pociągów. Część składów po prostu będzie omijać stację Warszawa-Rembertów.

Dotychczasowi pasażerowie korzystający z połączeń tej linii nie zostaną jednak pozo-

stawieni sami sobie. Zostanie uruchomiona autobusowa linia zastępcza ZS2, która będzie kursowała w 1. i 2. strefie biletowej.

A jaką trasą pojadą autobusy? O to ona: Dworzec Wschodni (Lubelska) – Bliska – Żupnicza – Chodakowska – Mińska – Stanisławowska – Dwernickiego –

Wiatraczna – Grochowska – Płowiecka – Marsa – Cyrulików – Okuniewska – Piłsudskiego – Dworcowa – Krasińskiego (powrót: 3 Maja – Głowackiego – Krasińskiego) – Staszica – Bema – Kraszewskiego – Narutowicza (powrót: Narutowicza – Bema) – Sulejówek – Miłomska – Pomnik. Będzie również



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.gpcodziennie.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**

165. ROCZNICA URODZIN MALCZEWSKIEGO

HISTORIA \ W 1854 r. w Radomiu urodził się Jacek Malczewski – malarz, rysownik, jeden z głównych przedstawicieli symbolizmu polskiego. Jego najwybitniejsze prace to m.in. „Melancholia”, „Błędne koło”, „Chrystus i samarytanka”.

fot. Wikipedia/d



10-MILIONOWY GOŚĆ

REKORD \ 10-milionowym gościem Centrum Nauki Kopernik była 8-letnia Zosia z Piły. Dziewczynka i jej rodzina otrzymali pakiet, który upoważnia do nieograniczonej liczby wejść do CNK przez rok, oraz prezent od sponsora.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



Prace remontowe w okolicach stacji Warszawa-Rembertów potrwają do końca sierpnia

| fot. Filip Błazejowski/Gazeta Polska

obowiązywała trasa skrócona, której przebieg będzie wyglądał następująco: Wiatraczna–Grochowska–Płowiecka–Marsa–PKP Rembertów lub: Dworzec Wschodni (Lubelska)

–Bliska–Żupnicza–Chodakowska–Mińska–Stanisławowska–Dwernickiego–Wiatraczna–Grochowska–Płowiecka–Marsa–PKP Rembertów.

Trzeba pamiętać, że autobusy linii zastępczej zatrzymywać się mają jedynie na wybranych przystankach – zasadniczo przy stacjach kolejowych obje-

tych ograniczeniami ruchu kolejowego oraz na przystankach węzłowych. W trakcie remontu wszystkie rodzaje biletów ZTM będą honorowane w pociągach Kolei Mazowieckich na odcinku Warszawa Zachodnia–Sulejówek-Miłosna z uwzględnieniem stref biletowych. Natomiast wszystkie rodzaje biletów KM do odpowiednich stacji, strefowe oraz sieciowe będą honorowane w SKM linii S2 na odcinku Warszawa Zachodnia–Sulejówek-Miłosna, a także w autobusach: 123 na odcinku Dworzec Wschodni–pl. Szembeka przez Wiatraczną, 143 pomiędzy GUS a Rembertów-Kolonia, 173 na odcinku Dworzec Wschodni–Stara Miłosna, 183 pomiędzy Wiatraczną a Zieloną, 198 na odcinku PKP Wesola–Stara Miłosna, 514 pomiędzy Metrem Politechnika a Wolą Grzybowską. Bilety KM będą także honorowane w autobusach i tramwajach na odcinkach linii obsługujących ciągi: pl. Zawiszy–Al. Jerozolimskie–most Poniatowskiego–al. Waszyngtona–Wiatraczna–Gocławek–Płowiecka; Dworzec Wschodni–rondo Waszyngtona; Dworzec Wschodni–Wiatraczna.

.....
Opracowanie na podstawie mat. pras. ZTM

KULTURALNY FLESZ

KONCERT



fot. mat. pras./d

Śpiewniki domowe

Na Zamku Królewskim w Warszawie trwa Festiwal Ogrody Muzyczne. Tym razem zostaną zaprezentowane pieśni z Moniuszkowskich śpiewników domowych. Ich wykonania podejmą się Agata Zubeł, Andrzej Bauer, Cezary Duchnowski. A usłyszeć będzie można znane wielu osobom „Prząśniczkę” i „Pieśni wieczorne” oraz 10 innych utworów. 15 lipca, godz. 18.30, Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4, Warszawa

PODRÓŻE



fot. mat. pras./d

Ucieczka w Himalaje

W Południku Zero tym razem będzie można posłuchać historii o ucieczce w Himalaje. O swojej podróży do Nepalu opowie Dariusz Wierzbicki. „Chciałbym podzielić się z Wami moimi historiami o Nepalu i górach wysokich. Podpowiem, jak przygotować się na trekking do bazy Annapurny, oraz zdradzę, kiedy i skąd na niego wyruszyć” – zachęca sam podróżnik.

15 lipca, godz. 19, Południk Zero, ul. Wilcza 25, Warszawa

FILM



fot. mat. pras./d

Susan Sontag na dużym ekranie

Kino Iluzjon w Warszawie w lipcu przygotowało projekt, w ramach którego zostaną zaprezentowane obrazy z listy 50 filmów Susan Sontag. Dziś będzie można obejrzeć „Dwie lub trzy rzeczy, które wiem o niej”, czyli dzień z życia paryskiego osiedla. W gąszczu udogodnień socjalnych reżyser odsłania istnienie prostytucji.

15 lipca, godz. 20.30, kino Iluzjon, ul. Narbutta 50A, Warszawa

MUZYKA



fot. mat. pras./d

Opera na ekranie

Miejskie Centrum Kultury w Płońsku organizuje cykl poświęcony operze. Na wielkim ekranie można co wtorek oglądać najsłynniejsze światowe opery. Tym razem zaprezentowana zostanie „Cyganeria” (Giacomo Puccini). Opowiada o życiu paryskiej cyganerii zamieszkującej okolice Montmartre'u. Bilety w cenie 35 zł i 30 zł.

16 lipca, godz. 19, Miejskie Centrum Kultury, ul. Płocka 50, Płońsk

SPACER



fot. mat. pras./d

Odkrywamy Pragę

Warszawska Praga wciąż kryje w sobie wiele tajemnic. Tym razem Praska Ferajna zabiera chętnych na spacer po ul. Brzeskiej i Żąbkowskiej. Będzie starała się pokazać mniej znane miejsca. Jak podkreślają organizatorzy, „wspomnimy też epizody powstańcze i bazarowe”. Spacer zakończy się na terenie dawnego Monopolu Spirytusowego.

16 lipca, godz. 18, ul. Brzeska 4 (róg ul. Kijowskiej), Warszawa

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Ogrody Muzyczne dla najmłodszych

Festiwal Ogrody Muzyczne ma też odsłony przeznaczone dla dzieci. W najbliższą środę najmłodszy będą mogli wyruszyć na Wyspy Brytyjskie. Dzieci posłuchają o starożytnych Celtach i Czarnobrodym, dowiedzą się, które duchy zamieszkują dzieła Szekspira. Zapoznają się z brzmieniem różnych instrumentów, w tym harfy i lutni.

17 lipca, godz. 9.30, Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4, Warszawa



Janusz Sujecki

„Każdy wie, jak wyglądało centrum Warszawy po wojnie. Morze gruzów”. Oto początek tekstu opublikowanego na pierwszej stronie „Informatora Ochoty i Włoch” (nr 12 z 8 lipca–26 sierpnia br.) – bezpłatnego dwutygodnika, na który natrafiłem, robiąc zakupy. Jakże głęboko się myliłem, sądząc, że po dziesiątkach publikacji i kilku wystawach, nikt nie będzie już mylił zrównanego

Stalinowskie brednie wiecznie żywe?

KOMENTARZ

kowany przez ponad rok (2018–2019) na łamach „Dodatku Mazowieckiego Gazety Polskiej Codziennie” cykl pt. „Warszawa po wojnie zburzona”, w którym co tydzień prezentowaliśmy zdjęcia ukazujące wygląd historycznego centrum Warszawy w latach 1945–1946, był jednym z wielu głosów na ten te-

ności, wielkowiejskości, potędze warszawskiej klasy średniej (...)” – pisał Bojarski. Autorka tekstu z „Informatora” miała jednak najwyraźniej problem z dotarciem do historycznych źródeł i opracowań. Tak przypuszczam, gdyż daleki jestem od posądzania jej o celowe powtarzanie propagandowych ab-

\\ Ile jeszcze artykułów i książek trzeba napisać, by stalinowskie brednie o „zrównanej z ziemią Warszawie” przestały funkcjonować w charakterze historycznej prawdy \\

z ziemią getta z warszawskim Śródmieściem 1945 r., w którym obszary zburzone były jedynie wyspami w morzu zachowanej, spalonej i nadającej się do odbudowy tkanki miejskiej, unicestwionej następnie przez decydentów Biura Odbudowy Stolicy.

Zastanawiam się, ile jeszcze artykułów i książek trzeba napisać, by stalinowskie brednie o „zrównanej z ziemią Warszawie” przestały funkcjonować w charakterze historycznej prawdy. Przypomnę, że publi-

mat. Wystarczy wskazać choćby „Ilustrowany atlas dawnej Warszawy” Roberta Marcinkowskiego (Warszawa 2003) czy książkę Artura Bojarskiego pt. „Z kilofem na kariatyde. Jak nie odbudowano Warszawy” (Warszawa 2013).

„W Śródmieściu – dzielnicy najbardziej narażonej na wizje powojennych »uzdrawia-czy miasta« (...) niszczone akurat to, co świetnie nadawało się do odbudowy (...). Doburzano dokładnie to, co świadczyło o niekwestionowanej stołecz-

surdów, sączonych do naszych głów przez powojenne dziesięciolecie. Dalszy ciąg tekstu jest chyba najlepszym świadectwem trwałości powielanego niegdyś tysiące razy kłamliwego przekazu. „Zbudowano nową Warszawę tam, gdzie była stara, poszerzając ulice, nie odtwarzając slumsów (sic!) i suterren, budując nowoczesne na tamte czasy domy i drogi”. Jeżeli ktośkolwiek uważa, że np. przedwojenna Marszałkowska była „slumsem”, oznacza to, że wiele jeszcze pracy przed nami.



KONTUZJA FRANCUZA

PIŁKA NOŻNA \ Na wczorajszym tajnym sparingu z Radomiakiem Radom w Legii zabrakło Vamary Sanogo, który podczas czwartkowego meczu z zespołem z Gibraltaru opuścił boisko jeszcze przed przerwą z powodu kontuzji. Niestety sprawdził się najgorszy scenariusz. Piłkarz zerwał więzadła krzyżowe. Sanogo czekają operacja i rehabilitacja. Przerwa w treningach potrwa aż do lutego przyszłego roku.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



FOT. POLSKOZNA.FACEBOOK

Dzieci z Ukrainy mistrzami świata

Drużyna Ukrainy obroniła tytuł mistrzów świata dzieci z domów dziecka w piłce nożnej. W finałowym meczu na stadionie warszawskiej Legii pokonała 1:0 reprezentację Holandii. Trzecie miejsce zajęli Belgowie, którzy wygrali z Rosjanami 3:1. Reprezentacja Polski odpadła w ćwierćfinałach po porażce z drużyną Federacji Rosyjskiej.

Artur Szczepanik

To był największy na świecie turniej dla podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych. Po sobotniej fazie grupowej, rozgrywanej na stadionie Poloneza na ul. Łabiszyńskiej, w grze zostało osiem najlepszych drużyn. W ćwierćfinałach znalazły się reprezentacje: Ukrainy, Czech, Holandii, Tajlandii, Uzbekistanu, Belgii, Federacji Rosyjskiej i Polski. Decydujące mecze odbyły się w niedzielę na stadionie warszawskiej Legii. Pierwszy mecz ćwierćfina-

łowy rozgrywała Polska, a jej rywalami byli Rosjanie. Po zaciętym meczu niestety przegraliśmy 0:1.

Marcin Lisiak ze Stowarzyszenia Nadzieja na Mundial, które zorganizowało imprezę, powiedział, że zwycięzcami są wszyscy uczestnicy rozgrywek.

– Było naprawdę dużo dobrej zabawy, dużo uśmiechu. Wszystkie dzieciaki na koniec dostały wyróżnienia i prezenty, niezależnie od tego, czy zajęły pierwsze, czy ostatnie miejsce – powiedział Lisiak.

Uczestnicy będą mogli pokazać się ze swoim ambasadorem, którym zazwyczaj jest znany piłkarz. Jeden z nich – Jacek Krzynówek – powiedział, że wśród uczestników jest wiele talentów, obserwuje je od lat i zauważa duże postępy piłkarskie.

Tytuł mistrzów świata po raz drugi z rzędu trafił do Ukraińców. W finale okazali się oni nieznacznie lepsi od Holandii, wygrywając 1:0.

Polska znalazła się wśród ośmiu najlepszych drużyn świata, ale nie zdobyła medalu. Do tej pory w każdym z sześciu finałów zdobywaliśmy medal. W dorobku mamy złoto, dwa srebra i trzy brązy. Tym razem po raz pierwszy się nie udało. Konkurencja była jednak bardzo silna. W tym roku o tytuł walczyło 29 drużyn i blisko 290 młodych zawodników z domów dziecka z całego świata.

Polska reprezentacja została wyłoniona spośród 400 młodych piłkarzy z 40 domów dziecka z całego kraju. W kadrze na mundial znalazło się tylko 10 graczy. W fazie grupowej, w której nasi piłkarze mierzyli się z Japonią, Niemcami, Serbią, Estonią, Irlandią, Belgią i Litwą, zajęliśmy drugie miejsce, ustępując tylko Belgom, którzy ostatecznie zajęli trzecie miejsce w imprezie.

BIEGI

Treningi historyczne

Aktywna Warszawa i Muzeum Powstania Warszawskiego ponownie – jak w poprzednich latach – zapraszają do udziału w treningach historycznych przed 29. Biegiem Powstania Warszawskiego, który w tym roku wystartuje 27 lipca w Warszawie. Uczestnicy treningów historycznych przed rozpoczęciem właściwej części treningu rozgrzewają się pod okiem trenera z „Biegam, bo lubię” i dopiero wówczas wyruszają na trasę, gdzie przewodnik historyczny zapozna uczestników z historią walk powstańczych na przykładzie obiektów i miejsc mijanych na trasie. Najbliższy trening 16 lipca, o godz. 19. Zbiórka przy warszawskiej Syrence (Metro Centrum Nauki Kopernik). Udział w treningach jest bezpłatny i nie wymaga rejestracji. Partnerami tegorocznej edycji są: PKO Bank Polski i „Biegam, bo lubię”.

PIŁKA NOŻNA

Porażka Legionovii

Legionovia Legionowo uległa 0:2 Górnikowi Łęczna w meczu sparingowym. Gole dla gospodarzy strzelili Marcin Stromecki w 18. min i Paweł Wojciechowski w 83. min. Zespół z Łęcznej w tym sezonie będzie ligowym rywalem Novii, która awansowała do II ligi.

PIŁKA RĘCZNA

Rosyjska gwiazda w Wiśle

Konstantin Igropuło w nowym sezonie będzie reprezentował barwy Orlenu Wisły Płock. Leworęczny rozgrywający podpisał z klubem roczną umowę z możliwością przedłużenia na kolejny sezon.

Konstantin Igropuło to jeden z najbardziej rozpoznawalnych szczypiornistów w Europie. Karierę rozpoczął w Wiktorze SKA Stawropol, reprezentował też grecki Panellinios Ateny, Czerkowskie Miedwiedzi, Barcelonę, Füchse Berlin i KIF Kolding Kopenhaga. Na swoim koncie ma m.in. tytuły mistrza Grecji, Rosji, Hiszpanii, krajowe puchary, zwycięstwo w Lidze Mistrzów (Barcelona), EHF Cup (Füchse) i Pucharze Zdobywców Pucharów (Miedwiedzi). W Lidze Mistrzów zdobył 359 bramek. W 2017 r. podpisał dwuletni kontrakt z Mieszkowem Brześć.

Igropuło był wielokrotnym reprezentantem Rosji, z którą wziął udział w igrzyskach olimpijskich w Pekinie w 2008 r. (szóste miejsce; zdobył 36 bramek). W Sbornej rozegrał 110 meczów i zdobył 505 bramek.

– Igropuło to jakość i doświadczenie. Do tego niesamowity charakter walczyka i charyzma – mówi dyrektor sportowy Orlenu Wisły Płock Adam Wiśniewski. – Wierzę, że będzie ważną postacią nie tylko na boisku, lecz także w szatni. Jest niesamowicie zmotywowany, aby wrócić do wielkiej piłki ręcznej i przypomnieć się światu – dodał.

(asz)